

# GŁOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 30/2012 (2466) Rok LIV 26.8-2.9.2012

**26 sierpnia**

**MB Częstochowskiej**

*jestem przy Tobie,  
pamiętam o Tobie  
I czuwam na każdy czas...*



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

## WAKACYJNE SPACERY

## Sekret zaklęty w brązie

Większość paryskich pomników skrywa mniej lub bardziej fascynującą kronikę własnych narodzin.

Andrzej Łapiński (www.tropicisland.eu)

W dziejach pomnika króla Henryka IV, kontemplującego z siodła oblicze Paryża, zapisana jest niewyjaśniona tajemnica, która zawiera się w intrygującym pytaniu: czy w sercu monumentu na moście Pont Neuf drzemie potajemnie umieszczona tam statuetka Napoleona Bonaparte?

By zrozumieć sens takiego pytania, musimy cofnąć się do roku 1604, gdy Maria Medycejska zapragnęła uhonorować pomnikiem swojego męża, Henryka IV, króla Francji. Toskańska, żywiotowa królowa zleciła przysztemu autorowi pomnika, by odlana w brązie sylwetka władcy w pełni ukazywała nie tylko moc królewskiego autorytetu, ale też jego dynamizm i postępowość. Zlecenie trafiło aż do Florencji, do pracowni słynnego Giambologna – ucznia samego Michała Anioła. Wybór stawy z dalekich Włoch nie był kwestią jedynie jego renomy; po prostu we Francji żadne atelier nie podjęło się odlania monumentu o takim charakterze.

Z artystą wymieniano korespondencję o szczegółach projektu rozważając jednocześnie miejsce ustawienia monumentu. Maria wskazała na niedawno zainaugurowany Pont Neuf – most w pewnym stopniu pionierski, którego idea budowy znalazła źródło w chorobie morskiej Henryka. Dlaczego? Otóż wcześniej każdorazowa wyprawa na dworskie polowania wymagała przeprawy orszaku łodziami na drugi brzeg Sekwany –

co monarcha bardzo źle znosił. W końcu więc król zdecydował, że dość tego i rozporządził zbudowanie mostu, najdalej za trzy lata. Pont Neuf był pierwszym, całkowicie kamiennym mostem paryskim, do tego „innym”, bo nie zabudowanym szpalerem kamienic.

Ale wróćmy do... pomnika. Giambologna rozpoczął pracę nad nim w oparciu o przesłane z Francji popiersie władcy i jego portret. Po czterech latach pracy, mając postać króla niemal na ukończeniu, stawny artysta... zmarł. Dramat nie podciął jednakże skrzydeł jego uczniom; Pierre Franqueville podjął się dokończenia „głowy” Henryka, natomiast Pietro Tocca jego wierzchowca, sprytnie modyfikując formy służące onegdaj odlaniu konnej sylwetki Cosimo I Medici.

30 kwietnia 1613 r. ukończone dzieło umieszczono w taworniach żaglowca i odprawiono z Genui do Francji. Jak się jednak okazało, nie był to jeszcze koniec perypetii. Zaatakowany przez piratów statek zatonął u brzegów Sardynii i minęło dobre kilka miesięcy, zanim przystąpiono do prób podniesienia żaglowca z dna. Poczym przesyłkę zabezpieczono na ładzie. W końcu w roku 1614, tym razem bez dalszych komplikacji, brązowy król dotarł do Hawru, a następnie, na pokładzie rzecznej barki, do Paryża. Do miasta wptywał już jednak nie jako dar dla panującego władcy, ale jako pamiątka po zmarłym monarsze, a właściwie zamordowanemu 14 maja 1610 r. na rue de la Ferronerie, tuż przed kamienicą numer 11. Zbrodni tej dokonał niejaki François Ravaillac – szaleniec, kierujący się maniackalnymi wizjami.

Konny pomnik Henryka IV, zgodnie z pierwotnymi planami ustawiono na Pont Neuf. Monument od początku cieszył się wielkim zainteresowaniem, proporcjonalnie do wielkiej sympatii, jaką monarcha cieszył się w narodzie. Zainteresowanie przyciągał też nadal sam most, pierwszy wybudowany w Paryżu z samego kamienia.

Jednak mimo kolejnych stuleci sympatii Paryżan do odlanego w brązie Henryka, Rewolucja potraktowała go podobnie jak pozostałe symbole królestwa. 12 sierpnia 1792 r. pomnik wyrwano i... przetopiono. Ocalała jedynie część końskiej nogi. Na pustym

cokole rewolucjoniści umieścili natomiast tekst deklaracji praw człowieka i obywatela. Most nie był już tym samym, ruchliwym miejscem paryskiej codzienności; wydawało się, że jego duch uleciał wraz ze stopionym Henrykiem. Lepsze czasy nadeszły dopiero wraz z Restauracją i pragnieniem Ludwika XVIII przywrócenia królewskiej przeszłości, przywrócenia „obalonym” królom ich miejsca. Na cokole Pont Neuf stanął początkowo prowizoryczny, gipsowy odlew Henryka IV – dzieło Henriego Roguier, podczas gdy znany rzeźbiarz François-Frédéric Lemot dokonywał pierwszych prac w metalu. Ludwik oddał mu do przetopienia na ten cel trzy inne, „dezaktualizowane” monumenty, między innymi Napoleona Bonaparte z kolumny na Placu Vendôme.

25 sierpnia 1818 r. „nowego” Henryka IV przywitano na Pont Neuf wielka feta pojednania. Na moście całą noc tańczono. A we wnętrzu pomnika, zgodnie z obyczajem, umieszczono w czterech kasetach specjalne dokumenty, w tym protokół inauguracyjny, listę komitetu fundacyjnego pomnika, dwa tomy Economies royales Sully’ego, Honoriadę Voltaira i inne. I jak dawniej, Henryk IV rozkochał w sobie Paryżan.

Tymczasem wkrótce pojawiły się plotki, iż wnętrze pomnika zawiera jeszcze inne, mniej lub bardziej oficjalne „cenności”. Przypomniano też, iż do prac nad pomnikiem Lemot zatrudnił uzdolnionego rytownika, niejakiego Baltazara Mesnela – światopoglądowo zagorzałego bonapartystę. Otóż Mesnel, jak niosta gminna wieść, do żywego zraniony niegodziwym potraktowaniem statuy Cesarza, „pomścił” go w dostępny sobie sposób: podobno w czeluściach monumentu ukrył nie tylko antyroyalistyczne pamflety, drwiące z Burbonów, ale i... statuetkę Napoleona Bonaparte. Co więcej, do zdeponowanych w pomniku oficjalnych dokumentów dołączył szczegółową relację ze swych spiskowych zabiegów. Tak mówi legenda pomnika.

Na próbę wyjaśnienia tajemnicy musieliśmy poczekać aż do roku 2004, kiedy to zarząd pomników państwowych zdecydował poddać Henryka IV pierwszej od 1818 r. renowacji. W jej trakcie konserwatorów tak na prawdę najbardziej fascynowało właśnie pytanie: czy w jego wnętrzu odnajdą Napoleona? Główny konserwator, Carlos Usaï, ujawnił, że podczas wielogodzinnych badań, postępując się zdalnie kierowaną, wyposażoną we własne źródło światła kamerą badacze dotarli do zalanych w metalu zakamarków pomnika. We wnętrzu brzucha wierzchowca odnaleziono cztery metalowe pudetka, które wydobyto przy pomocy specjalnego, automatycznego czerpaka.

Ciąg dalszy na str. 11



## Telegram z... końcem lata



Niby to jeszcze nie jesień prawdziwa, taka polska i złota, a mimo to w lesie pachnie już końcem lata... A może to tylko jakieś grzyby i pierwsze opadające liście, czy inne późnosierpniowe wrzosi - zależnie od rodzaju runa i poszycia? W każdym razie kurorty różne - Krynice, Zakopane i Cannes, i deptaki, ścieżki, mola, i muzea wszelkiej maści pustoszeją i cichną sezonowo. Na plażach widać już tylko dreptaczy w wieku postbalzakowskim i dzieci mocno przedszkolne. I nie uświadczysz więcej letnich pejzaży i... portretów w letniej sukience. Chociaż to ponoć i pora, i miejsce jakby wymarzone dla różnych „zapóźnionych” w życiu, na ich „indiańskie lato”, jak z piosenki Dassin czy tekstów Hłaski, a może Konwického. Ech, jedźmy, nikt nie woła! A w Paryżu i Lille ulice zapętniają się znowu nieuchronnie poddenerwowanymi, opalonymi tubylcami i atmosferą przemijania... lata. A gimnazjści zabiegani, kupują nowe kajety i wieczne pióra, by spisywać odwieczne mądrości szkolne. I jakby narwet nie przysmykać na to wszystko oczu, zaczynają nam się, o kolejne minuty, kurczyć dni - bladym światem, i o zachodzie słońca też. Nie ma rady, trzeba pomysleć o swetrze i parasolu; i ptaki jakby cichną, a reszta zbiera się w kłucze i... odlatuje w lepsze, cieplejsze światy. Czas najwyższy i nam zbierać manatki, wspomnienia, fotki i ostatecznie wracać z urlopowych i wakacyjnych... kontekstów - do realu. I tylko dla najmłodszych i licealistek oznacza to wciąż niewinną, beztrudną radość powrotów do kochanej... „budy” i psiapsiółek (choć rzadko bywają w Słowniku poprawnej polszczyzny). P.O.

## PO BANKRUCTWACH BIUR PODRÓŻY

- NIE WIADOMO, CZY W ZWIĄZKU Z KŁOPOTAMI Z BURBETEM Z WAKACJI NIE BĘDZIE TRZEBA PRZEŚLUNAĆ O PARĘ DNI POZOSTATKU ROKU SZKOLNEGO...



rys. Leszek Biernacki

## W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Kościół po sąsiedzku... - str. 5
- Pamiętnik Kozickiego - str. 6
- Pocątunek motyla - str. 10
- Les vacances sont bientôt finies - str. 11
- Uroczystość u świętej Genowefy - str. 14

## Wolność poza Unią

Jacek Dziejna (Gość Niedzielny)

Mówienie o bliskim rozpadzie strefy euro, a nawet - w niedalekiej perspektywie - całej Unii, nie jest już aktem szczególnej odwagi. Jak koń wygląda, każdy widzi. Trudniejsza wydaje się odpowiedź na pytanie: jeśli nie Unia, to co?

W dogmat o niezatapialności UE i strefy euro nie wierzą już nawet najbardziej naiwni euroentuzjaści. Pomińmy w tym miejscu etatowych i niewzruszonych obrońców tego dogmatu, jak przewodniczący Komisji Europejskiej José Manuel Barroso czy marionetkowy przewodniczący Rady UE Herman van Rompuy, których uśmiechy i powtarzane jak zaklęcia formułki o silnej Unii mogą imponować już tylko młodym aspirantom do urzędniczych biur w Brukseli.

### Stalin umarł, Breżniew umarł, a i ja się czuję nie najlepiej...

Unia już dawno przestała być tylko tym, czym była jeszcze 20, 30 lat temu, czyli głównie strefą wolnego handlu, swobodnego przepływu usług, towarów, kapitału i osób. Bo choć formalnie nadal taką pozostaje, to w rzeczywistości od dłuższego czasu sama sobie w tym przeszkadza. Przez nadmierną centralizację, odgórną unifikację zbyt wielu obszarów życia politycznego, gospodarczego i, zwłaszcza ostatnio, fiskalnego. Budowanie coraz to nowych instytucji i ponadnarodowych „instrumentów ratunkowych” oraz wcześniej stworzenie bytu niemającego oparcia w zasadach



ekonomii, jak wspólna waluta euro dla tak różnych gospodarek, jak niemiecka z jednej i grecka z drugiej strony, tylko ten proces pogłębia.

Ciąg dalszy na str. 8

## ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

Telefon: \_\_\_\_\_

Rok (56,60 €)  Pół roku (30,30 €)  Miesiąc (5 €)

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €)  PDF/e-mail (49,90 €)

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na  
Głos Katolicki - Voix Catholique  
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki  
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11  
w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n°791177900

KUPON  
PRENUMERATY





## LITURGIA SŁOWA

## XXI Niedziela zwykła Rok B

## PIERWSZE CZYTANIE

Joz 24,1-2a.15-17.18b

## Czytanie z Księgi Jozuego

Jozue zgromadził w Sychem wszystkie pokolenia Izraela. Wezwał też starszych Izraela, jego książąt, sędziów i przetożonych, którzy stawili się przed Bogiem. Jozue przemówił wtedy do całego narodu: „Gdyby wam się nie podobało służyć Panu, rozstrzygnijcie dziś, komu chcecie służyć, czy bóstwom, którym służyli wasi przodkowie po drugiej stronie Rzeki, czy też bóstwom Amorytów, w których kraju zamieszkaliście. Ja sam i mój dom służyć chcemy Panu”. Naród wówczas odrzekł tymi słowami: „Dalekie jest to od nas, abyśmy mieli opuścić Pana, a służyć obcym bóstwom. Czyż to nie Pan, Bóg nasz, wyprowadził nas i przodków naszych z ziemi egipskiej, z domu niewoli? Czyż nie On przed oczyma naszymi uczynił wielkie znaki i ochraniał nas przez całą drogę, którą szliśmy, i wśród wszystkich ludów, pomiędzy którymi przechodziliśmy? My również chcemy służyć Panu, bo On jest naszym Bogiem”.

## DRUGIE CZYTANIE

Ef 5,21-32

## Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan

Bracia: Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej. Żony niechaj będą poddane swym mężom jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus Głową Kościoła: On Zbawca Ciała. Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom we wszystkim. Mężowie, miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany. Mężowie powinni miłować swoje żony tak, jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz każdy je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus Kościół, bo

jestemy członkami Jego Ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. Tajemnica to jest wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła.

## EWANGELIA

J 6,54.60-69

## Słowa Ewangelii wg św. Jana

Ucząc w synagodze w Kafarnaum Jezus powiedział: „Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym”. A spośród Jego uczniów, którzy to usłyszeli, wielu mówiło: „Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?” Jezus jednak świadom tego, że uczniowie Jego na to szemrali, rzekł do nich: „To was gorszy? A gdy ujrzycie Syna Człowieczego, jak będzie wstępował tam, gdzie był przedtem? Duch daje życie; ciało na nic się nie przyda. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i życiem. Lecz pośród was są tacy, którzy nie wierzą”. Jezus bowiem na początku wiedział, którzy to są, co nie wierzą, i kto miał Go wydać. Rzekł więc: „Oto dlaczemu wam powiedziałem: Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli mu to nie zostało dane przez Ojca”. Odtąd wielu uczniów Jego się wycofało i już z Nim nie chodzili. Rzekł więc Jezus do Dwunastu: „Czyż i wy chcecie odejść?” Odpowiedział Mu Szymon Piotr: „Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga”. □



## LITURGIA SŁOWA

## XXII Niedziela zwykła Rok B

## PIERWSZE CZYTANIE

Pwt 4,1-2.6-8

## Czytanie z Księgi Powtórzonego Prawa

Mojżesz powiedział do ludu izraelskiego: „A teraz, Izraelu, słuchaj praw i nakazów, których uczyć was wypetniać, abyście żyli i doszli do posiadania ziemi, którą wam daje Pan Bóg waszych ojców. Nic nie dodacie do tego, co ja wam nakazuję, i nic z tego nie odejmiecie, zachowując nakazy waszego Pana Boga, które na was nakładam. Strzeżcie ich i wypetniajcie je, bo one są waszą mądrością i umiejętnością w oczach narodów, które ustyszawszy o tych prawach, powiedzą: «Z pewnością ten wielki naród to lud mądry i rozumny». Bo któryż naród wielki ma bogów tak bliskich, jak Pan Bóg nasz, ilekroć Go wzywamy? Któryż naród wielki ma prawa

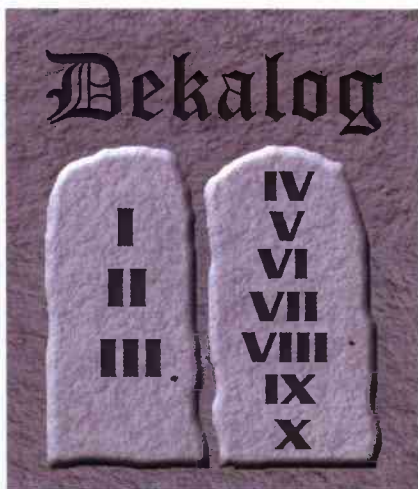
i nakazy tak sprawiedliwe, jak całe to Prawo, które ja wam dziś daję?”

## EWANGELIA

Mk 7,1-8.14-15.21-23

## Słowa Ewangelii wg św. Marka

Zebrał się u Jezusa faryzeusz i kilku uczonych w Piśmie, którzy przybyli z Jerozolimy. I zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi, to znaczy nie umyтыми rękami. Faryzeusz bowiem i w ogóle Żydzi, trzymając się tradycji starszych, nie jedzą, jeśli sobie rąk nie obmyją, rozluźniając piętę. I gdy wrócą z rynku, nie jedzą, dopóki się nie obmyją. Jest jeszcze wiele innych zwyczajów, które przejęli i których przestrzegają, jak obmywanie kubków, dzbanków, naczyń miedzianych. Zapytali Go więc faryzeusz i uczeni w Piśmie: „Dlaczego twoi uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami?” Odpowiedział im: „Stusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: «Ten lud czci mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode mnie. Ale czci na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi». Uchyliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji”. Potem przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: „Słuchajcie mnie wszyscy i zrozumiejcie. Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Wszystko to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym”. □



# Kościół po sąsiedzku...

Joanna Bątkiewicz-Brożek (Gość Niedzielny)

*Proboszcz w pomarańczowym krawacie, nieużywane konfesjonaty, kościół bez tabernakulum – w Brukseli unosi się woń umierającego chrześcijaństwa.*

Życie jest kolorowe, nie czarno-białe – śmieje się ks. Claude Castiau, proboszcz katedry św. Michała i św. Guduli w Brukseli, kiedy pytam o pomarańczowy krawat i różowo-fioletową koszulę w kratę, które włożył na nasze spotkanie. Chwilkę później idziemy do zakrystii. Ksiądz chce przygotować się do sesji zdjęciowej w katedrze. Zakłada więc... marynarkę w fioletowe pasy. Na naszych twarzach musi malować się niekontrolowana konsternacja, bo pyta: – Coś nie tak?

Fotograf, dyskretnie: – Czy nie włożyłby ksiądz proboszcz... sutanny, tak dla naszych czytelników? Nieco zdziwiony tym pytaniem ks. Castiau: – Tylko że ja nie mam sutanny. Może być alba?

Scena ta może i komizmem trąci. My czujemy się jak włożeni do innej bajki.

Widok kaptana w liturgicznym stroju wzbudza sensację w katedrze. Grupa Amerykanów z Alaski – nie są chrześcijanami, wpadli do katedry poznać – nawet próbuje dotknąć proboszcza. Niczym eksponatu...

Ks. Castiau ustawia się przy jednym z 30 konfesjonatów.

– Prawdziwe dzieła sztuki – mówi – mają setki lat, a wyglądają jak nowe. Bo nikt ich nie używa.

– A jak ktoś chce się wyspowiadać? – pytam.

– Pół kilometra stąd jest kościółek z konfesjonatem. Trzeba się umówić – wyjaśnia ks. Castiau. – Ale u nas już raczej ludzie spowiadają się sam na sam z Panem Bogiem.

Belgijski kaptan o wszystkim mówi tak, jakby to było oczywiste, a dla niego swojskie, naturalne. Jak ten pomarańczowy krawat.

## Surowy Bóg i dyskoteka

Gotycka budowla, z daleka do złudzenia przypominająca paryską Notre Dame, wznosi się na wzgórzu Treurenberg w obecnym kształcie od XV wieku. Katedra jak niemy posąg wydaje się być biernym świadkiem życia miasta. Wieczorem mogłaby służyć za dekorację do „Makbeta” Szekspira. W ciągu dnia światło słoneczne tańczy tu do woli. Wyostrza piękno najokazalszych chyba w Europie witraży. Sceny biblijne, jak wygnanie Adama i Ewy z raju, mieszają się z uwiecznionymi tu kartami historii królestwa Belgii – jest tu m.in. scena koronacji Ludwika II i Marii Węgierskiej. Nasz przewodnik w albie zatrzymuje się na wprost monumentalnej sceny ukrzyżowania. Chrystusa umęczonego na krzyżu podtrzymuje potężny Bóg Ojciec. Ma groźne rysy twarzy.

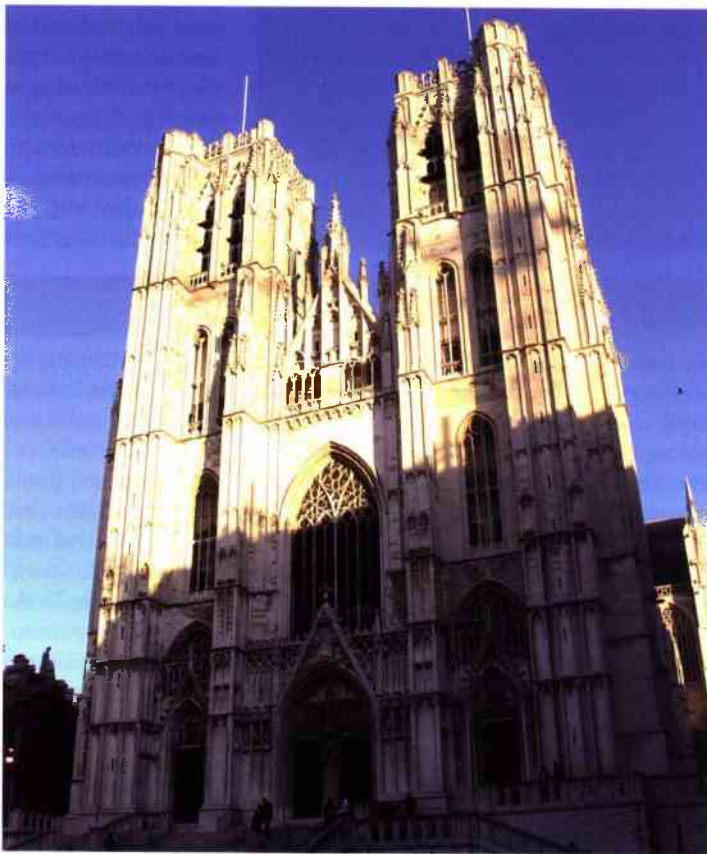
– To jest Bóg Belgów – tłumaczy proboszcz. – Surowy, skazuje

Syna na męczarnie. Artyści mieli na tyle „odwagi”, by wbrew zakazom pokazać twarz Boga. I do takiego wizerunku Belgowie się przywiązali – kończy kaptan.

W kaplicy Najświętszego Sakramentu w nawie bocznej gromadzą się ludzie. Zbliża się południe. Michel krząta się koło ołtarza. Zakrystian, 26 lat, gęste blond włosy, nieśmiały, stawia naczynia liturgiczne, lekcjonarz, na grubej szklanej płaszczyźnie podtrzymywanej przez dwa gigantyczne złote pelikany.

Ks. Didier: – Ten stół wykonał Żyd, Levis Simon. Z własnej woli. Postawiliśmy go jako ołtarz główny w katedrze. Ale księciu Filipowi się nie podobało i na swój ślub kazał zamienić ołtarze. Od 20 lat stoi więc w nawie bocznej...

*ciąg dalszy na str. 9*



**POLSKA** | Do 26 sierpnia trwa polska część peregrynacji ikony Matki Bożej Częstochowskiej „Od Oceanu do Oceanu” przez świat w obronie życia. To inicjatywa ruchów pro-life, której intencją jest modlitwa w obronie życia i wartości rodzinnych. „Wierzmy głęboko w skuteczność tego aktu wiary i jednocześnie mobilizacji ludzi w obronie cywilizacji życia, przy pomocy Matki Bożej. Matka Boża może nam pomóc, może ubłagać u Pana Boga, żeby cywilizacja życia i miłości wygrała w dzisiejszym zmaganiu” – twierdzi Ewa Kowalewska z Human Life International – Polska, koordynator peregrynacji ikony na Europę. Ikona częstochowska podczas swojej wędrówki jest goszczona przez Kościół katolicki i Cerkiew prawosławną. W Polsce peregrynacja potrwa do 26 sierpnia. W tym czasie wizerunek odwiedzi dziewięć katedr i 14 sanktuariów, w tym cztery ośrodki prawosławne.

**OŚWIĘCIM** | Obchody 70. rocznicy śmierci współpatronki Europy. Na terenie byłego niemieckiego obozu zagłady Auschwitz II-Birkenau odbyły się uroczystości związane z 70. rocznicą śmierci Edyty Stein – św. Teresy Benedykty od Krzyża, współpatronki Europy. W wygłoszonej podczas Mszy homilii kard. Joachim Meisner, arcybiskup Kolonii, przypomniał, że tak jak Edyta Stein urodził się we Wrocławiu i mieszka w Kolonii, miście związanym także z życiem Edyty Stein. „Ale jest coś, co sprawia, że jeszcze dziś moją twarz pokrywa rumieniec. Mianowicie fakt, że wówczas nikt z nas, chrześcijan w Niemczech, nie stanął z Edytą Stein i jej narodem pod krzyżem. Zostawiliśmy ich pod krzyżem samych. A to nie może się już nigdy, nigdy więcej powtórzyć!” – mówił kard. Meisner. W uroczystościach w Oświęcimiu wzięli udział biskupi

z Polski i zagranicy, reprezentujący miejscowości związane z życiem Edyty Stein. Obecni byli również wierni z Polski, Niemiec i Ukrainy.

**USA** | 17-letnia pływaczka, rekordzistka świata i multimedalistka z Londynu, Melissa Franklin rozważa przejście na katolicyzm – podaje Catholic News Agency. Amerykanka została wychowana w rodzinie protestanckiej, ale uczęszcza teraz do szkoły prowadzonej przez jezuitów. – Moje doświadczenia ze szkoły Regis Jesuit bardzo wpłynęły na moje życie duchowe. Kiedy rozpoczynałam w niej naukę, wiara nie była zbyt istotnym aspektem mojego życia – powiedziała trzykrotna mistrzyni olimpijska. – Jestem protestantką, ale rozważam przejście na katolicyzm – dodała. □

# Pamiętnik Kozickiego

Wojciech Turek

Opublikowany w 2009 roku, staraniem profesora Mariana Mroczo, pamiętnik Stanisława Kozickiego, nie spotkał się z zainteresowaniem opiniotwórczych mediów i wielka szkoda, że tak się stało. Kozicki ukończył swoją pracę w 1954 roku, gdy – w mroku stalinowskiej nocy – przeżywał swe ostatnie lata na dobrowolnym „wygnaniu” w Polanicy Zdroju. Od tamtego czasu pamiętnik spoczywał w archiwum, czekając na nadzieję lepszych czasów. Korzystali z niego jedynie historycy badający dzieje Narodowej Demokracji lub dzieje Konferencji Wersalskiej, jednak zwykli ludzie nie mieli dostępu do tej „spowiedzi” wybitnego polityka, świadka wielu pasjonujących wydarzeń. Dopiero po upływie 55 lat, nakładem Akademii Pomorskiej w Słupsku, ukazał się niezwykle ciekawy obraz oraz dokument naszej przeszłości.

Można sięgać po wspomnienia Kozickiego, w celu lepszego poznania i zrozumienia historii ruchu politycznego Narodowej Demokracji, określanego przez samego autora jako

„nowa szkoła myśli politycznej”; można też śledzić wraz z nim dziejowy proces schyłku dominacji warstwy szlacheckiej oraz unarodowienia ludu. Kozicki wychowywał się na wsi mazowieckiej pod koniec XIX wieku, przeżył dwie wojny światowe, powstanie i upadek niepodległej Polski, a wszystko to, czego doświadczył, spisał w Polsce rządzonej przez komunistów. Na jego oczach świat zmienił się nie do poznania, a jednak w tych wszystkich zawirowaniach, nie uległa całkowitej zatracie więź, łączyła ze sobą kolejne pokolenia. Na pewno pomocną, stabilną platformą była dlań wspólnota środowiskowa, współtworzona przez ludzi o podobnych zapatrywaniach ideowo-politycznych. Ta więź była tak silna, że autor pamiętnika niejednokrotnie pisze o „rodzinie”, o towarzyszach pracy politycznej, będących jednocześnie najbliższymi przyjaciółmi.

Można jednak spojrzeć na pamiętnik z innego punktu widzenia, interesującego także dla szerszego grona czytelników,

niekoniernie zainteresowanego zagadnieniami politycznymi. Kozicki był człowiekiem niezwykle – jak na czasy, w których żył – ruchliwym. Poznał nie tylko miasta polskie, ale również wielkie stolice: od Petersburga po Rzym, Londyn i Paryż. To ostatnie miasto zajmuje w pamiętniku szczególne miejsce, dlatego książka będzie interesująca dla każdego Polaka zamieszkałego we Francji. Kozicki wielokrotnie bywał w Paryżu. Pierwsze wakacje w stolicy Francji spędził już w 1902 roku, odwiedzając narzeczoną, która mieszkała przy rue Campagne Premiere blisko bulwaru Montparnasse, który „był wówczas spokojną dzielnicą studencką”. Następnie mieszkał w tym mieście przez dwa lata (1907–1909), niedługo po zawarciu związku małżeńskiego z Marią Czajkowską: najpierw wynajmując pracownię malarską przy rue Saint-Simon niedaleko bulwaru Saint-Germain, a następnie na czwartym piętrze przy bulwarze Edgar-Quinet, blisko cmentarza na Montparnasse. Żył jeszcze syn

## Z KRAJU

- Powstał dokument, który zbiera ustalenia parlamentarnego zespołu ds zbadania katastrofy smoleńskiej – „28 miesięcy po Smoleńsku”. Na 120 stronach opracowania zespół przedstawił najważniejsze kwestie, w tym podsumowanie obejmujące przygotowania do wizyty, przebieg katastrofy i wydarzenia po niej, aż do dziś dnia. W rozdziale „Hipoteza wydarzeń” czytamy m.in., że: „upadek Tu-154M na ziemię był konsekwencją wydarzeń, które rozegrały się sto kilkadziesiąt metrów po minięciu rejonu brzozy bezzasadnie wskazywanej w raportach MAK i KBWLLP (komisji Millera), jako przyczyna inicjująca końcową fazę katastrofy. Przyczyna mających tam miejsce gwałtownych zdarzeń (eksplozje, wstrząsy, zmiana trajektorii) i w ich następstwie zanik zasilania nadal pozostaje do końca nieustalona”.
- Patriarcha Moskwy i całej Rusi Cyryl I odwiedza Polskę. W trakcie jego wizyty podpisano wspólne przesłanie Kościołów prawosławnego w Rosji i katolickiego w Polsce wzywające oba narody do „pojednania i wzajemnego przebaczenia”.
- Podczas obchodów rocznicy Powstania Warszawskiego premier został wygwizdany na Powązkach, a prezydent Warszawy – na kopcu Powstania Warszawskiego.
- Nie będzie 11 listopada? Po wielotysięcznej manifestacji w święto Niepodległości w 2011 r., władze obawiają się patriotycznego marszu. Na zaproszenie kancelarii Komorowskiego odbyło się spotkanie poświęcone organizacji „oficjalnego” marszu w Święto Niepodległości. Udział wzięł w nim m.in. reprezentujący kancelarię Natęcz, prezydent Warszawy Gronkiewicz-Waltz i członek komitetu poparcia Komorowskiego w 2010 r., gen. Ścibor-Ryński. Stwierdzono m.in. że jeśli nie będzie „wspólnej” manifestacji, to nie będzie jej w ogóle. Środowiska narodowe, które organizowały marsze od kilku lat uważają, że „nie ma miejsca na wielotysięczną, niezależną od władzy manife-

stację patriotyczną w dniu 11 listopada. Zamiast niej rząd chce zorganizować nowy „Front Jedności Narodu” wokół imprezy patriotycznej w formie i pustej w treści”.

- Wspomniany gen. Ścibor-Ryński, który ostro krytykował także „buczenie” na władze w czasie uroczystości związanych z rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego (krzyżąc – „gdzie wy widziecie komunę?”), okazuje się wg danych IPN być zarejestrowanym przez Wydział I WUBP b. Tajnym Współpracownikiem „Zdzistawskim”. Był wykorzystywany przez UB i SB do 1964 r. Od 1956 roku współpracował z I i II departamentem MSW. Inwigilował zamieszkałą za granicą rodzinę, rozpracowywał środowiska polonijne w USA.
- Prezydenci Polski i Niemiec znaleźli się na Woodstocku w Kostrzynie nad Odrą. Fundacja Pro – „prawo do życia” wystosowała apel do prezydentów Gaucka i Komorowskiego o działania na rzecz nie zabijania nienarodzonych. W czasie zlotu jej działacze zostali zatrzymani za antyaborcyjny plakat.
- MON zdecydował, że polska armia ma być bardziej mobilna. Ministerstwo podpisuje kontrakt na 200 dodatkowych kołowych transporterów opancerzonych „Rosomak”. W sumie ma ich być ponad 850.
- Senat przygotowuje uchwałę upamiętniającą gen. Stanisława Maczka z okazji 120. rocznicy jego urodzin, która minęła w marcu tego roku. W uchwale senatorowie przypominają stawę i zastugi Maczka dla polskiego oręża. Zwracają też uwagę na popularność dowódcy 1. Dywizji Pancerniej w innych krajach Europy, takich jak Wielka Brytania, Belgia czy Holandia.
- Kapituła Orderu Orła Białego nie wystąpi do prezydenta o wyróżnienie tym najwyższym polskim odznaczeniem płk. Kuklińskiego. Zabiegano o to Porozumienie Organizacji Kombatantkich i Niepodległościowych w Krakowie, które „przyjmuje tę decyzję ze smutkiem”.

- Rząd promuje za granicą książkę utwierdzającą stereotyp Polaków jako antysemitów i szmalców-ników. MSZ nakazało polskim placówkom dyplomatycznym promowanie anglojęzycznej książki „Inferno of Choices” (Piekieł wyborów). Dominującym tematem opracowania jest nasz antysemityzm, a bohaterami – szmalcownicy i Polacy szabrujący żydowskie majątki. Wydawcą książki jest Oficyna Rytm byłego oficera SB Kotarskiego vel Pękalskiego.
- Ambasada RP w Mińsku wynajęta na 3 lata lokal w budynku należącym do firmy Junis-Ojt z grupy Juniwierst-M Tarnańskiego. Tarnański za bliskie relacje z Łukaszenką został objęty sankcjami UE i znajduje się na indeksie osób niepożądanych w UE.
- MSZ nie ma ostatnio dobrej prasy. Z ostatnich informacji wynika, że do departamentów ministerstwa nieobjętych lustracją trafiły osoby, które w dokumentach służb specjalnych PRL figurują jako tajni współpracownicy lub funkcjonariusze komunistycznych służb. Podniesiono także zarzuty, iż w konsulacie RP w Łucku na Ukrainie działała zorganizowana grupa, która trudniła się nielegalnym wydawaniem za łapówki wiz m.in. prostytutkom.
- Ministerstwo Zdrowia chce ograniczyć pacjentom dostęp do leczenia w innych krajach UE i wprowadzić obowiązek uzyskiwania specjalnej zgody z Narodowego Funduszu Zdrowia.
- Przedstawiciele klubów parlamentarnych poparli propozycję prezydenta Komorowskiego, by Polska wybudowała swoją własną tarczę antyrakietową.
- Tysiące osób mogą mieć problemy z odzyskaniem pieniędzy zainwestowanych w „lokaty” w złoto gdańskiej firmy Amber Gold. Firma była właścicielem linii lotniczych OLT, które niedawno splajtowały.
- Projekt ministerstwa edukacji e-podręcznik miał odciążyć portfele rodziców i uczniowskie tornistry. Zanim rozpoczęto prace, zamienił się w „skok na kasę”. Media ujawniły, że ustawiano przetargi, a o wszystkim decydował „układ personalny”. □

Adama Mickiewicza, Władysław, który był kustoszem Biblioteki Polskiej. Z wyraźnym wzruszeniem Kozicki zapisał: „Mam do dziś w oczach jego postać, gdy siedział w swym marnym tużurku, z długą siwą brodą na fotelu w naszym maleńkim saloniku”. W Paryżu Kozicki spędził pamiętne lato 1914 roku: Stanisław zdążył wrócić do Warszawy przed wybuchem I wojny światowej, podczas gdy żona znalazła się po drugiej stronie linii frontu. Ponownie spotkali się dopiero w 1919 roku, gdy Kozicki przeprowadził się do Paryża jako członek Komitetu Narodowego Polskiego. To był najciekawszy okres w jego życiu: uczestniczył w pamiętnych wydarzeniach, takich jak powołanie wspomnianego Komitetu, zaprzysiężenie generała Józefa Hallera i wojska polskiego w Lotaryngii, obrady konferencji z udziałem Delegacji Polskiej, w ramach której do końca marca 1920 roku piastował funkcję Sekretarza Generalnego. Opis wydarzeń w czasie tego drugiego, dwuletniego pobytu w Paryżu, zajmuje znaczną część obszernego pamiętnika. Wielu Polaków zainteresowanych polskimi pamiątkami wie, że siedziba KNP

znajdowała się przy 11 bis Avenue Kleber, ale chyba mało kto potrafiłby wskazać, że w tym samym czasie Ignacy Paderewski mieszkał w Hotel Wagram, zaś Maurycy Zamoyski wynajmował duże mieszkanie na Avenue Marceau, gdzie „odstąpił kilka pokoi” Romanowi Dmowskiemu i gdzie przez jakiś czas mieszkał sam Kozicki, dopóki nie przeniósł się z żoną do porządnego mieszkania na Avenue Saint Philibert w Passy. Żeby jeszcze rzecz skomplikować i zachęcić Czytelnika do gruntownej lektury pamiętnika, podam, że gdy skład Delegacji Polskiej rozrósł się do kilkadziesiątu osób, nastąpiła przeprowadzka z Avenue Kleber do Hotel des Champs-Elysees, 3 rue Balzac, a ostatecznie do pałacu na 15 Avenue Georges V. Z bliska wyglądało to mniej więcej tak: „Najruchliwsze i najbarwniejsze życie było w ciągu tych kilku miesięcy na rue Balzac. Restauracja hotelowa funkcjonowała w dalszym ciągu, stołowała się tam część personelu Delegacji, przyjmowano ekspertów wielkich mocarstw, zapraszano członków innych delegacji, bywało dużo dziennikarzy różnych narodowości. (...)

*ciąg dalszy na str. 14*



## ZE ŚWIATA



- Vaclav Klaus złożył podpis pod ustawą zmieniającą zasady wyboru prezydenta Czech. Od następnej kadencji, głowa państwa będzie wybierana nie przez parlament, ale w bezpośrednim głosowaniu.
- Szwecja poinformowała, że jej ambasador w Mińsku został wydalony z Białorusi za „działalność na rzecz obrony praw człowieka”. Strona białoruska twierdzi, że placówka zajmowała się realizacją schematu „arabskiej wiosny” w ich kraju. W tej sprawie zwołano nadzwyczajne posiedzenie ambasadorów UE, gdzie obradowano o odpowiedzi Unii na decyzję reżimu białoruskiego.
- Niemiecka Prokuratura Federalna poinformowała o aresztowaniu podejrzanego o szpiegostwo cywilnego pracownika dowództwa sił powietrznych NATO w bazie lotniczej Ramstein.
- Wg ukraińskich mediów, Julia Tymoszenko, jako osoba karana, nie zostanie zarejestrowana jako kandydatka do październikowych wyborów. Dodatkowo była premier Ukrainy, która odbywa karę siedmiu lat więzienia, we wrześniu zostanie oskarżona o udział w... zabójstwie. Sprawa dotyczy śmierci w latach 90. parlamentarzysty i biznesmena Szczerbana, który ograniczał wpływ korporacji ISEU w zagłębiu węglowym Donbasu. Lista przygotowywanych zarzutów ciągle się wydłuża i jest na niej nawet... pobicie strażnika więziennego.
- Sondaż przeprowadzony przez Reutera i ośrodek Ipsos wykazał, że gdyby wybory w USA odbyły się w sierpniu, na Obamę głosowałoby 49% Amerykanów, a na Romneya tylko 42%.
- Ekipa prowadząca kampanię wyborczą Romneya ogłosiła, że jego kandydatem na wiceprezydenta jest Paul Ryan, przewodniczący Komisji Budżetowej Izby Reprezentantów. Ryan dał się już poznać jako zwolennik ścisłej dyscypliny budżetowej oraz radykalnych cięć wydatków na programy socjalne.
- Iran przetestował wielofunkcyjne pociski rakietowe Fateh 110 („wyciąśnięty”) czwartej generacji

o zasięgu 300 kilometrów.

- Korea Płd oznajmiła, że tworzy fundusz przeznaczony do finansowania zjednoczenia z Koreą Płn.
- Korea Płn poprosiła o pilną pomoc żywnościową. W lipcu kraj ten dotknięty dotkliwymi powodziami.
- W kościele protestanckim w mieście Otitte, w środkowej Nigerii, islamscy zastrzelili co najmniej 19 osób, w tym pastora.
- Iracki rząd i władze autonomicznego irackiego Kurdystanu zgodziły się wycofać swe siły zbrojne ze spornego rejonu w pobliżu granicy z Syrią.
- Po odbiciu z rąk rebeliantów położonej na południu Damaszku dzielnicy Tadamun, syryjska armia ma już kontrolę nad całą stolicą. Syryjscy rebelianci porzucili też pozycje w kluczowym rejonie Aleppo, który był miejscem ostrych walk.
- Zbrojne starcia między wojskami syryjskimi a jordańskimi, z udziałem pojazdów opancerzonych, wybuchły na terenach granicznych obu państw.
- 58-letni generał francuskich sił powietrznych Jean-Paul Palomeros został nowym szefem dowództwa NATO do spraw transformacji w Norfolk, w amerykańskim stanie Wirginia.
- Izraelskie wojsko rozpoczęło testowanie SMS-owego systemu ostrzegania ludności cywilnej przed atakami rakietowymi.
- Grecka policja zatrzymała tylko w jeden weekend 6 tys. nielegalnych imigrantów. 1 600 osób czeka na deportację w obozach przejściowych, a reszta została tymczasowo zwolniona.
- Kilka tysięcy katolickich demonstrantów zebrało się w centrum Filipin, Manili, aby zaprotestować przeciwko projektowi ustawy przewidującej bezpłatny dostęp do środków antykoncepcyjnych w celu obniżenia dzietności. Ma to rzekomo wspomóc walkę z... ubóstwem.
- W Hiszpanii z listy przedmiotów szkolnych zniknęło kontrowersyjne „wychowanie obywatelskie”. Było ono wprowadzone przez rząd lewicowego

premiera Zapatero, pomimo sprzeciwów rodziców, dużej części społeczeństwa i Kościoła.

- Jak wynika z badań uniwersytetu Clarka w Worcester 86 proc. ankietowanych młodych Amerykanów oczekuje, że ich związki małżeńskie przetrwają całe życie. Z kolei sondaże opublikowane przez uczelnię w stanie Massachusetts wskazują, że 57 proc. Amerykanów w wieku 18-29 lat uważa, że relacje seksualne, którym nie towarzyszy zaangażowanie emocjonalne są czymś niewłaściwym. 73 proc. z nich sądzi, iż przed decyzją o dzieciach pary powinny wziąć ślub. 61 proc. jest gotowych zrezygnować z niektórych aspiracji zawodowych w zamian za udane życie rodzinne. I co na to „postępowcy”?
- Czterech meksykańskich generałów, podpułkownik i inny dowódca wojskowy zostało aresztowanych w związku z przestępstwami związanymi z handlem narkotykami.
- Władze w Chartumie (Sudan) poinformowały, że udało im się osiągnąć porozumienie z Sudanem Południowym. Ustalono na razie opłaty za tranzyt ropy z terenów granicznych.
- Szwajcarskim bankowcom, pomagającym Amerykanom w uchylaniu się od płacenia podatków, grozi obecnie aresztowanie i ekstradycja. Jest to efekt umów ekstradycyjnych, podpisanych przez Stany Zjednoczone z europejskimi państwami.
- Prezydent Białorusi Łukaszenko zażądał przyspieszenia tempa zbioru plonów. Ze względu na bezpieczeństwo żniw, w kolejnych obwodach wprowadzono zakazy sprzedaży wina owocowego.
- Litewscy pogranicznicy zabronili wjazdu obywatelowi Białorusi z powodu sierpa i młota, którym ozdobiłony był jego porsche. 26-letni Białorusin miał ważny paszport i wizę, ale na masce czerwonego auta, które prowadził, widniał żółty sierp i młot oraz pięcioramienna gwiazda - symbole byłego Związku Radzieckiego, których eksponowanie jest od 2008 roku na Litwie zakazane. □

## Wolność poza Unią

ciąg dalszy ze str. 3

– Związek Radziecki upadł nie dlatego, że wybuchła w nim kolejna rewolucja, tylko dlatego, że zbankrutował. Tak samo UE podlega prawu ciężenia i prawu bankructwa – uważa Andrzej Sadowski z Centrum im. Adama Smitha.

I być może tak nadmuchany balon, jakim stała się dzisiejsza Unia Europejska, musi pęknąć po to, by ocalić to, co legło u podstaw integracji: współpracę opartą na wolnym handlu i umowach gwarantujących realne korzyści wszystkim stronom. Możliwe są hipotetycznie dwa optymistyczne scenariusze: albo Unia pozostanie znaną nam strukturą, ale zrezygnuje ze swoich ambicji unifikowania i kontrolowania wszystkiego, łącznie z budżetami państw narodowych (czyt.: silniejsi gracze zrezygnują z dławienia konkurencji wewnętrznej), albo rozpadnie się jako instytucja, ale rozstanie nastąpi za porozumieniem wszystkich stron, które będą kontynuować współpracę na nowych, bardziej demokratycznych zasadach. Wersja pesymistyczna zakłada, że po rozpadzie, w atmosferze trzaskających drzwi, nikt już nie będzie chciał ze sobą rozmawiać. A to nigdy w Europie nie kończyło się dobrze.

## Konkurencja kontrolowana

Na pierwszy scenariusz jest już chyba, niestety, za późno. Chaotyczne ruchy przywódców unijnych, w reakcji na trzęsącą się w posadach strefę euro, tylko pogłębiają kryzys. Bo zamiast przyznać oficjalnie, a nie tylko półgębkiem (jak w jednym z raportów Komisji Europejskiej), że wspólna waluta nie ma prawa przeżyć, bo obliczona jest od początku na integrację polityczną, ale nie ma oparcia w ekonomii, organizują kolejne szczyty „ostatniej szansy”, po których deklarują, że lekarstwem jest większa dyscyplina budżetowa krajów członkowskich i, oczywiście, ich kontrola przez wyznaczonego komisarza lub wręcz przez jeden z „mądrzejszych” od innych rządów.

Ten kierunek skazany jest na bankructwo. Nie ma bowiem żadnych racjonalnych przesłanek do tego, by twierdzić, że jeśli będzie jakiś unijny minister, który odpowiada za gospodarkę, to np. Polska będzie się lepiej rozwijała. – My potrzebujemy raczej konkurencyjności wewnątrz Unii, a nie ujednoczenia gospodarek – mówi niedawno europoseł Paweł Kowal. – Zdrowy rozsądek w ekonomii każe stawiać na konkurencyjność, także wewnątrz państw. Wszędzie tam, gdzie wyłącza się konkurencyjność, pojawia się regulacja państwowa, i to jest zawsze nieskuteczne. Budżet to jest podstawa funkcjonowania państwa. W budżecie kryją się kierunki polityki, cele, preferencje państw narodowych, które przyjmują dla swoich gospodarek właśnie po to, by ich gospodarki były konkurencyjne dla innych. Regulacja budżetu decyduje nie tylko o suwerenności, bo tej częściowo już zrzekliśmy się w traktatach. Ale to jest też problem konkurencyjności, żeby nikt nam nie mówił, w jaki sposób mamy budować strukturę swojej energetyki, jakie dziedziny państwa mogą liczyć na protekcję itd. – wylicza Kowal. Podobnie działa to w takich sprawach jak systemy podatkowe, socjalne i zatrudnienia.

## Euro jest passé

Wszystko wskazuje na to, że bardziej realny jest drugi scenariusz, a przynajmniej, w pierwszym etapie, rozpad strefy euro. Trudno zrozumieć, poza tzw. uspokajaniem rynków i chęcią odzyskania przez banki niemieckie udzielonych Grecji pożyczek, dlaczego przedłuża się agonie wspólnej waluty w Atenach. Grecja jest de facto bankrutem od kilku lat. Stan faktyczny przykryta sztucznie utrzymywana przy życiu waluta europejska. Przerwanie tej uporczywej terapii już dwa, trzy lata temu pozwoliłoby wrócić Grecji do drachmy i podnieść swoją konkurencyjność, co z czasem i mozołem postawiłoby kraj na nogi.

O ile jednak unijnym liderom udawało się „uspokajać rynki” kolejnymi transferami pomocy dla Grecji, to już w przypadku Hiszpanii widać, że strefa euro znajduje się na równi pochytej. Wspólnoty nie stać już na ratowanie tak dużego kraju, a i rynki nie będą zapewne dłużej przyjmować za dobrą monetę przyklejonych uśmiechów niewyspanej Merkel, Barroso czy innych uczestników całonocnych szczytów ostatniej szansy. – Unie monetarne w Europie nigdy nie miały długiego żywota – mówi Andrzej Sadowski. – W przy-

padku euro okazało się, że jeden „rozmiar” waluty i uśrednienie stóp procentowych dla gospodarek o różnej prędkości okazał się szkodliwy dla wszystkich. Być może należy zatem zacząć odliczać czas do ogłoszenia rozpadu strefy euro. W konsekwencji może to doprowadzić do upadku całej Unii, bo powiązania są tutaj już zbyt silne, by obyło się bez bólu. – Rozpad euro mógłby wyzwolić negatywną dynamikę: zaczęlibyśmy odgraniczać się od siebie kontrolami i cłami, protekcją, jeśli chodzi o rynki towarów, usług i kapitału – uważa europoseł Jacek Saryusz-Wolski. A może rozpad i euro, i Unii w dzisiejszym kształcie byłby szansą na coś ozdrowieńczego dla Europy?

## Z Unią na minusie

Tak uważa m.in. część brytyjskich konserwatystów. Mark Pritchard, członek Izby Gmin, jest jednym z domagających się referendum w sprawie dalszego członkostwa lub wystąpienia Wielkiej Brytanii z UE. W „The Telegraph” napisał, że Unia stała się „siłą okupacyjną, która dusi brytyjską niezależność”. Pritchard zauważa, że w 1973 r. Europejska Wspólnota Gospodarcza miała być tylko strefą wolnego handlu, a nie tworem politycznym. Z kolei brytyjski europoseł Hannan mówi, że jest wiele powodów, dla których jego kraj powinien wystąpić z UE. – Po pierwsze, od 1973 r. mamy ciągłe dodatni bilans w obrotach handlowych z każdym kontynentem... z wyjątkiem Europy. Z państwami członkowskimi UE mamy deficyt handlowy, który kosztuje nas średnio 30 mln funtów dziennie – twierdzi. W raporcie brytyjskiego Bruges Group zatytułowanym „Ile kosztuje członkostwo w UE?”, autorzy powołują się na oficjalne dane brytyjskiego urzędu statystycznego. Z tabel jasno wynika, że od 1973 do 2007 r. bilans wymiany handlowej między Wielką Brytanią a krajami Unii wynosi dla tej pierwszej minus 383,7 mld funtów! Jednocześnie w obrotach z krajami spoza UE Brytyjczycy osiągnęli bilans plus 14,7 mld funtów. Dużo mówi także porównanie bilansu obrotów z Unią i USA w latach 1999–2007. Wymiana handlowa z państwami UE daje 215,6 mld funtów na minusie, a z USA 117 mld in plus.

## Damy radę bez Unii?

A zatem, jeśli nie Unia, to co? – Poza Unią będziemy mieli swobodę, by wynegocjować bardziej liberalne umowy z krajami trzecimi, niż pozwala teraz Wspólna Polityka Celna – uważa Hannan. – Krajami o najwyższym w Europie PKB na mieszkańca są Norwegia i Szwajcaria, które eksportują więcej towarów do Unii niż Wielka Brytania – dodaje. Jego zdaniem, dopiero poza Unią Wielka Brytania może stać się zderegulowanym, konkurencyjnym, nadmorskim rajem. – No i... odzyskamy demokrację – rzuca z ironią. Ten ton nie dziwi, biorąc pod uwagę sposób, w jaki zmuszano np. Irlandię do ponowienia referendum ws. traktatu lizbońskiego, gdy w pierwszym okazało się, że Irlandczycy nie mają o nim „odpowiedniej” wiedzy. Trudno mówić o demokracji w organizacji, w której nawet nie sami komisarze unijni (też średnio demokratycznie wybierani) mają najwięcej do powiedzenia, ale cała rzesza urzędników, pozostających poza wszelką kontrolą i legitymacją demokratyczną (pisze o tym były pracownik KE, europoseł Derk Jan Eppink w książce „Życie europejskiego mandaryna”) produkujących prawo, obowiązujące później w całej UE.

Unia w takim kształcie, jaki znamy obecnie, wcale nie jest potrzebna do tego, by cieszyć się takimi swobodami jak wolny handel (raczej to Unia skutecznie przeszkadza w podpisywaniu korzystnych umów z krajami trzecimi) czy nawet ruch bezwizowy i swobodny wjazd do krajów strefy Schengen (umowy takie mają z Unią kraje EFTA – jak Norwegia czy Islandia – a nawet Chile i Meksyk). Te swobody są możliwe bez konieczności utrzymywania tysięcy urzędników. A większa konkurencyjność gospodarek krajowych z pewnością by wzrosła, choćby przez uwolnienie się od narzuconych limitów emisji gazów, sprowadzających się do dominacji gospodarek opartych na bardziej „zielonych” źródłach energii nad tymi konkurującymi z węglem. Wygląda na to, że w najbliższych latach będziemy mieli do czynienia albo z przedłużaniem agonii tego modelu integracji, albo z bolesnym i nagłym pęknięciem struktur, których sens istnienia nie może w nieskończoność opierać się na niewzruszonych uśmiechach Merkel i Barroso. □

Jacek Dziejzina (Gość Niedzielny)



**Kościół po sąsiedzku...** *ciąg dalszy ze str. 5*  
W kaplicy jest już 6 osób. Czytanie, skrócona liturgia. Konsekracja na siedząco. I Komunia. Do kaplicy bocznej wchodzi ukradkiem kilku mężczyzn. Krawaty, garnitury. Pracują w biurach obok. Tylko na Komunię św. wpadają. I dalej do pracy.

W tygodniu nic poza Mszą się tu nie dzieje. Nie ma nabożeństw, Różańca, koronek. Ks. Castiau dziwi się, że o to pytam.  
– Ale w niedzielę jest nawet do 300 osób. Tłumy są tu 21 lipca, w święto narodowe. No i jak książę ślub bierze. A i od kilku lat na rocznicę zamachu na wtc – wyjaśnia Michel.

Mieszkańcy stolicy Europy na co dzień raczej tu nie zaglądają.

– A po co? – zagaduje Didier, brukselczyk. Na rogu znanej rue des Brasseurs sączy tutejszego Kwaka. – Moje dzieci są ochrzczone, ja byłem do Pierwszej Komunii św. Rodzice do kościoła chodzili, ja przestałem – zamyśla się. – Właściwie to szkoda – dorzuca – ale te afery pedofilskie, polityka, a poza tym sama pani widziała...

Kilka minut temu przechodził tędy ksiądz. W koloratce i dwurzędówce. Wychodził z pobliskiej restauracji Moule Sacre. Didier zawołał: „Hej, Monsieur!”. Ksiądz odwrócił głowę, machnął ręką i poszedł dalej.

– Chciałem, żeby mnie pobłogosławił – twierdzi Didier. – Ale oni się nami nie interesują.

– A może jest dokładnie na odwrót? – zagaduje. Didier nie odpowiada. Jest tapicerem, na zamówienie księcia Filipa robił fotele do jego pałacu. Jeszcze niedawno w warsztacie pracował u niego Polak. – Na Msze latał. Mówił, że potrzebuje. My już nie – kończy tapicer.

– Kościół to tu wszyscy mają gdzieś – tłumaczy bez ogródek Ilona Szlask, Polka. Od kilku lat pracuje w Brukseli jako kelnerka. – W ubiegłym tygodniu byliśmy z przyjaciółmi na dyskotekę w byłym kościele. Katedra jeszcze się doczeka takiej transformacji.

– Akustyka tam by była rewelacja – dorzuca przystuchujący się naszej rozmowie barman z rue des Brasseurs.

### Prymas i chusty

Na ulicach Brukseli zapach frytek i lokalnego piwa miesza się z waniliową wonią tutejszych specjałów – maślane gofry à la Bruxelles. Porcja z gałką lodów w płaszczu z gorącej czekolady kosztuje ponad 8 euro. Warto, bo to jedyny chyba smak raj w tym mieście. Porcja kalorii przed podróżą do oddalonego o 30 km od Brukseli Mechelen. Tu rezyduje prymas Belgii. Uznawany za konserwatystę abp Andre Leonard za swoje poglądy obrywa często od prasy. Środowisko naukowców z katolickiego Uniwersytetu w Louvain odcięło się od prymasa po tym, jak ten „ośmielił się skrytykować homoseksualizm” i eutanazję. Raz nawet dostało mu się...

tortem. Spory procent księży nie akceptuje prymasa, opowiada się za zniesieniem celibatu, kapłaństwem kobiet. Otwieram jeden z brukselskich dzienników przed spotkaniem z prymasem. Kolejny paszkwil, kolejne zarzuty, że abp Leonard toleruje pedofilów w swoim Kościele.

Na dworcu w Mechelen pytamy o katedrę. – Nie wiem – odpowiada jedna z mieszkank.

– Katedra? – zdziwiony jest też taksówkarz! – Na rue des Midi 5 – podaję adres.

– A, tam gdzie te dwie wieże – odpowiada szofer z ulgą.

Sędziwy już kapitan, prymas, wita nas serdecznie. Lekko zgarbiony, jakby nosił na plecach ciężar tych wszystkich problemów. Mamy niewiele czasu. Za pół godziny przewodniczy Konferencji Episkopatu Belgii. Przyjechało pięciu biskupów i już czekają. Rozmawiamy więc w pośpiechu. Ale pytam o katedrę, puste kościoły. A te krawaty pomarańczowe? Prymas: – Nie mogę niczego narzucać, ale klerycy już zaczynają nosić sutanny. Wyraźnie zakłopotany, zegnając nas, rzuca: „Wie pani, nie mam okazji, by mówić ludziom o Chrystusie. Jest pani w lepszej sytuacji niż ja”.

Z pałacu biskupiego wychodzimy zdeorientowani. Może chwila wyciszenia przed Najświętszym Sakramentem. Niestety. Nie ma go tu! Szukamy niemal rozpaczliwie dobre 20 minut. Żadnego światła, tylko las eksponatów, pięknych malowideł w dekorze obskurnych i cuchnących stęchlizną ścian. I szpalery turystów. Dzieci, starszakiowie siedzą i zadzierają głowy, słuchając rozplywających się nad płótnami przewodników. Uciekam stąd, jak najszybciej się da. Józek uparcie pracuje. A nuż w obiektywie dostrzeże ślad Obecności. Siadam więc na schodach katedry w Mechelen. I liczę. W ciągu 40 minut ponad 60 muzulmańskich kobiet spaceruje tu z wózkami pełnymi dziećmi. Otoczone w chusty, burki i nikaby. Od stóp do głów, z komórką przy uchu, z eleganckimi skórzanymi torebkami. To już nie jest przyszłość Europy. To już się dzieje.

### Płomień, który gaśnie

Wspinamy się znowu na wzgórze Treurenberg w Brukseli. Ciekawe, bo w pobliżu żadnych pamiątek, przewodników, różańców, czegoś, co nawiązywałoby do stojącej tu katedry. Wyniosłe wieże brabantkiego gotyku odbijają się tylko w luksusowych witrynach sklepów. Konkurują z manekinami bez twarzy, przystrojonymi w marynarki haute-couture. Z jednego z nich wychodzi elegancka para. Ona w różowym kapeluszu i rękawiczkach pod kolor. On w krawacie... pomarańczowym. To tu jakaś obsesja. Żartujemy, że mijające nas sportowe ferrari pewnie w cenie ich zakupów. W miniparku u stóp katedry odpoczywają turyści. Starsi mieszkańcy Brukseli z nostalgią wpatrują się w posąg króla Boudouine'a, ukochanego monarchy, katolika.

Katedra przez wieki była świadkiem wielu scen i wydarzeń. Po bitwie pod Waterloo w 1815 śpiewano tu „Te Deum” w podzięce za pokonanie Napoleona. Każdy wstępujący na tron król Belgii zresztą na „Te Deum” się tu zatrzymywał. Tu brali śluby, byli chrzczeni i żegnani wszyscy książęta i królowie Belgii. Ostatni pogrzeb to rok 1993, kiedy wszystkie koronowane głowy świata oddały hołd królowi Baudouinowi.

– Dziś w ławce siada tu Manuel Barroso czy Christine Lagarde z Parlamentu Europejskiego – zdradza nam ks. Castiau. – Ale incognito.

Ostatni spacer po słonecznym wnętrzu. Pytam o relikwie św. Elżbiety Węgierskiej. Ponoć mają tu jej czaszkę. – A, tak – ks. Castiau szuka pęku kluczy. Prowadzi nas do skarbcza, w nawie bocznej katedry. Przy wejściu napis: zwiedzanie 2 euro. Od transeptu kościoła oddzielają skarbiec wysokie płócienne ściany. Są tu prawdziwe skarby: czaszka św. Elżbiety Węgierskiej, fragment skóry św. Agnieszki, św. Ignacego z Loyoli, a nawet św. Jana Chrzciciela i św. Elżbiety, kuzynki Marii.

– Przy relikwiach św. Faustyny w Polsce modlą się ludzie, całują je, czczą – mówię. – Dlaczego trzymacie tu relikwie pod kluczem? Proboszcz szuka odpowiedzi: – Jak ktoś by chciał, to otworzę skarbiec nieodpłatnie... – mówi.

Św. Gudula, patronka katedry, stoi tuż przy ołtarzu. Młoda, piękna. Trzyma w dłoniach latarnię. Święta (VII w.) pomagająca ubogim, sprowadzała na dobrą drogę zagubionych. Przed wschodem słońca szła na Mszę św. Płomień w latarni rozświetlał jej drogę. Scena uwieczniona jest w złotym posągu. Diabeł próbuje uparcie ugasić światło, które niesie Gudula. Ile razy mu się uda, ona na nowo go zapala. Turyści jakby chcieli jej pomóc, zostawiają obok płonące świece. Ile Guduli wystarczy jeszcze cierpliwości...? □



# Pocałunek motyla

Pod Śnieżką zawsze tłum ludzi. Młodość porzuciła się. Siedziałem, wpatrując się w kolorowe postacie mieniące się na tle szarego masywu góry.

Ktoś podszedł do mnie. „Dobrze poznaję? Ksiądz Horak?”. Tak, odpartem, „Gość Niedzielnny”, strona 34. On też się przedstawił. Fizyk z jakiegoś instytutu naukowego. „Ksiądz widzi? W tym tłumie większość dobrana w pary. Czasem nietwałe, ale pary. Dlaczego tak jest?”. Czuję prowokację, zacząłem więc od tego, że Bóg takimi nas stworzył, że Adam i Ewa. „Dobrze, ja to wszystko wiem. Niech mi ksiądz powie, dlaczego diabeł jest taki zawzięty na sprawy płci, pięknej miłości, brudnego seksu? Widzi ksiądz tych dwoje? Tak na oczach ludzi i tak obłeśnie!”. Trudno było odmówić mu racji. Tych dwoje zachowywało się bezwstydnie, choć większość tych „do pary” budziła raczej sympatię. Zaczęła się dysputa...

Wreszcie padł z ust fizyka teologiczny argument: „Człowiek ma z woli Boga materię wznosić ku wyżynom ducha! Jeśli dwoje ludzi uduchowia swoją materialność dzięki miłości także ciał, to współtworzą punkt po punkcie nowy wymiar stworzenia. Czy nie tego chciał Bóg?”. Przyznałem mu rację. Rozmawialiśmy dalej o koniecznych ramach

seksu, miłości i służby życiu. Wróciliśmy do szóstego przykazania Dekalogu. Na tle owej rozległej wizji uduchowienia materii negatywna ocena wszelkich form seksualnych wypaczeń – nawet tych z pozoru niewinnych – okazała się łatwiejsza do umotywowania.

„A moje pytanie o zawziętość diabła w tej materii?” – przypomniał. Z dotychczasowej rozmowy odpowiedź rysowała się jasno: Seks oderwany od ducha, miłość ciał bez miłości ducha jest spychaniem człowieka ku materii. Ku tej mrocznej, nie prześwietlonej duchem materii. Do tego dochodzi przemoc, brutalność, wulgarność, lekceważenie życia. Diabeł dotyka tu najwrażliwszego punktu Bożych planów – przeobstwienia świata.

Jakiś czas milczeliśmy wpatrzni w szarą, ogromną kupę kamieni, jaką jest kopuła Śnieżki. A na jej tle ciągle, jak w kalejdoskopie, mieniły się postacie ludzi. Co by nie powiedzieć – piękniejsze od szarogłazu góry. Jakichś dwoje szło, trzymając się za ręce. Roześmiani, jakby unosili się ponad kamienną ścieżką. W kolejnym wybuchu

radości dziewczyna ustami musnęła jego policzek. „Pocałunek motyla – skomentował fizyk. Mam nadzieję, że będą potrafili mroczne siły materii natchnąć energią ducha. A między swoją czeredą ma ksiądz jakieś pary?”. Nie wiem. Pewnie są, ale... „Pocałunek motyla?” – przerwał. Mam nadzieję – odpowiedziałem. „Amen!” – zakończył. □



## Krzyżówka z sentencją MARCELA PROUSTA (1871 – 1922)

PROONUJE: M.D.

**Poziomo:** A-1. Uczucie jakie łączy rodziców i ich dzieci. B-6. Potocznie o zorganizowanym letnim wypoczynku. C-1. Naczynia kuchenne (regionalizm poznański) jak okręty. D-6. Męski ubiór o wschodnim pochodzeniu, sięgający do kolan z długimi rękawami i zapinany z przodu. E-1. Czynniki niosący wiadomość lub umowny znak. F-6. Owoc rośliny z rodziny bromeliowatych. G-1. Jubilerska miara. H-7. Potocznie o przepisie na odchudzanie się. I-1. Pan Bóg. K-5. Urząd kanonika. L-1. Niedostępne dla duszy grzesznika. Ł-7. Jezioro w województwie warmińsko-mazurskim, w powiecie szczywieńskim, w gminie Pasym. M-1. Maneż. N-6. Postępowanie według utartych szablonów. O-1. Wydanie drukiem książki, czasopisma, tygodnika ( np.:G.K.). P-6. Określenie istoty, wyglądu, sylwetki lub bohater utworu literackiego. R-1. Boginie i uosobienia zemsty w mitologii greckiej. S-6." .... kapitan" - zbiór opowiadań o tematyce morskiej (wyd. I w 1960), debiut książkowy Karola Olgerda Borcharta. **Pionowo:** 1-I. Opisuje znaczenie snów. 2-A. Kombinator, mąciciel, wicherzyciel, mąciwoda, podżegacz, podszczuwacz. 2-M. Wieś na Białorusi, w rejonie grodzieńskim, ok. 25 km na południe od Grodna. 3-I. Wieńczy okres narzeczeństwa. 4-A. Miasto w północno-zachodniej Belgii, na wybrzeżu Morza Północnego. 4-M. Jean-Baptiste (1639 – 1699) – francuski dramaturg, główny przedstawiciel późnobarokowego klasycyzmu („Andromacha”, „Ifigenia”, „Ester” – i inne). 5-G. Wyroby z dobrze oczyszczonej i wypalanej gliny w formie figurek lub płytek, stosowane do zdobień. 6-A. Sałatka warzywna z ugotowanych utartych buraków, przyprawiana na ostro tartym chrzanem, cukrem, solą, sokiem z cytryny, kminkiem. 6-M. Czworokąt, który ma jedną parę boków równoległych lub przyrząd gimnastyczny. 7-F. Antonim odbiornika. 8-A. Mały mebel z półkami. 8-Ł. Twórca dzieła sztuki. 9-F. Przeptywa przez Grodno. 10-A. Uchwalana w Sejmie. 10-K. Wszystkie zwierzęta znajdujące się w gospodarstwie rolnym. 11-F. Potocznie o dworcu kolejowym. □

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 31 utworzą rozwiązanie.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
A	6				10	11					
B								19	20		
C		1									
D								17			
E						8					
F										30	31
G			22						7		
H								18			
I		21					26		25		
J											
K					4			9			
L					5						
Ł									3		
M				15							
N				16					24		
O										14	
P						12	13				27
R			2								
S						23			28	29	

## Rozwiązanie krzyżówki z numeru 22/2012 GK: NAPRZÓD BIAŁO-CZERWONI

**Pionowo:** 3- kasta, 6- wypór, 7- etyka, 8- śpiew, 9- elekt, 10- atest, 12- dar, 13- koker, 16- fasola, 17- pizza, 20- tuba, 22- Noe, 23- lunatyk, 27- zboże, 28- koala, 29- kąt, 30- psiak, 31- sinus, 32- uczta, 33- jar, 34- lamus, 35- dykta, 36- alarm; **Pionowo:** 1- dwuślad, 2- spoiler, 3- krewetka, 4- szydetko, 5- awantura, 11- tabu, 14- ospa, 15- elfy, 16- faul, 17- przesąd, 18- złotnik, 19- aneksja, 20- tektura, 21- blaszka, 24- napalm, 25- triumf, 26- kokosy □



## Les vacances sont bientôt finies

*Il est temps de penser à la rentrée*

Les petits Polonais reprennent le chemin de l'école le lundi 3 septembre. Ils vont travailler pendant près de quatre mois sans vacances scolaires. Ils n'auront seulement pas d'école le jeudi 1er novembre, fête de la Toussaint. Ils n'en ont pas non plus le 11 novembre, mais cette année la fête de l'Indépendance tombe un dimanche. Pour Noël, ils seront en vacances du lundi 24 décembre au mardi 1er janvier. Ensuite, en 2013, à partir du 14 janvier jusqu'au 24 février, ce sera la période des vacances d'hiver. La Pologne est découpée en quatre zones et chacune bénéficie de deux semaines pleines. La première zone commencera le 14 janvier, la deuxième le 21 janvier, la troisième le 28 janvier et la quatrième le 11 février, ce qui veut dire que les trois premières zones se chevauchent, la deuxième étant à cheval sur la première et la troisième. Seule la dernière ne partage pas ses semaines avec d'autres, car elle commence les vacances quand la troisième reprend l'école. Pour Pâques, les écoliers n'ont que quelques jours, du jeudi 28 mars qui est le Jeudi Saint, au mardi 2 avril compris. En mai, il n'y aura pas d'école le 1er (fête du Travail), ni le 3

(fête de la Constitution), ni le 30 (fête du Corps et du Sang du Christ). Le 28 juin 2013 sera le dernier jour d'école avant les vacances d'été qui dureront jusqu'au dimanche 1er septembre. Apparemment, personne en Pologne n'a l'air de se plaindre des rythmes scolaires imposés aux enfants. Il y a moins de vacances, mais en contrepartie les journées sont moins longues.

Pour ceux qui ne l'ont pas encore fait, il est temps d'acheter les cartables et toutes les fournitures à mettre dedans et de renouveler la garde-robe, ce qui d'une année sur l'autre représente une part de plus en plus importante dans le budget des familles. En 2011, le coût de la rentrée s'élevait à un peu moins de 700 złoty pour un seul enfant et à un peu plus de 1 000 złoty pour deux enfants, soit environ respectivement 175 et 250 euros. Gageons que cette année les sommes seront supérieures.

En Pologne, un bachelier sur deux poursuit des études supérieures. Ils disposent d'un choix de 456 établissements d'enseignement supérieur dont 131 publics, le reste étant privé. Ceux qui en cherchent un bon dans cette pléthore peuvent se référer au classement des universités et des écoles supérieures, établi par le quotidien Rzeczpospolita et la Fondation pour l'éducation Perspektywy. Il en ressort que l'université Jagellonne de Cracovie arrive en tête des universités dans l'édition 2012. C'est une position qu'elle avait perdue pendant deux ans au profit de l'université de Varsovie qui se retrouve cette année à la deuxième place. Sur la troisième marche du podium, on trouve l'université Adam Mickiewicz de Poznań qui a soufflé la place à l'École polytechnique de Varsovie. Cette dernière reste au pied du podium, mais elle est quand même en tête de toutes les écoles polytechniques de Pologne. Parmi les établissements privés d'enseignement supérieur, il faut noter le bond de la 28ème à la 11ème place de l'Académie Leon Koźmiński, spécialisée dans l'administration des entreprises. Elle est en tête des établissements enseignant l'économie et en tête des écoles privées. Pour

ce qui concerne les écoles professionnelles supérieures, publiques et privées confondues, c'est l'école publique de Kalisz qui est arrivée en tête dans le classement pour la sixième année consécutive. Créée en 1999, elle propose des formations dans les domaines techniques, dans le management et dans le domaine médical.

Les Polonais aiment bien faire des études supérieures comme en témoigne le taux de 27 % de diplômés « bac+5 » dans la population active – un record mondial. Mais un diplôme donne-t-il toujours l'assurance de trouver un emploi ? Ce n'est pas si sûr, car un chômeur sur neuf est diplômé de l'enseignement supérieur, et c'est un sur quatre en milieu urbain. De plus en plus souvent les étudiants polonais choisissent des études techniques et prennent d'assaut l'École polytechnique de Varsovie, celle de Gdańsk, ainsi que l'École des mines et de la métallurgie de Cracovie (AGH) qui sont les trois meilleures de ce point de vue. En revanche, les sciences humaines sont en perte de vitesse. Elles n'intéressent que peu les employeurs, ce qui se fait ressentir sur le salaire d'embauche. Toutes disciplines confondues, il est en moyenne de 2 500 złoty bruts – c'est presque deux fois le Smic polonais –, mais il s'élève à 3 000 złoty bruts pour les ingénieurs.

La Pologne compte quelque deux millions d'étudiants dont plus de la moitié étudie à distance par correspondance. Les études à plein temps, gratuites dans les établissements publics, nécessitent de passer un concours d'entrée afin d'être admis après le bac. Ceux qui ne sont pas reçus au concours peuvent toujours étudier par correspondance, avec des sessions le week-end, mais les droits d'inscription sont payants et s'élèvent à 2 500 złoty par semestre en moyenne (chiffre de 2010/2011 donné par l'Institut Socrate). À la fin du premier semestre, les meilleurs étudiants peuvent se voir proposer d'intégrer le cursus à plein temps. Les études par correspondance sont aussi une solution pour avoir un emploi salarié et poursuivre des études. Mais pour étudier à distance, il faut être très autonome et bien organisé. □



### Sekret zaklęty w brązie

To owe, wyżej wspomniane oficjalne dokumenty inauguracyjne. Kolejne „znaleziska” odkryto w prawym ramieniu króla. Natrafiono tu na cylindryczne pudetko z drewna i drugie otwierane. Z kolei w głowie Henryka natrafiono na cynowy pojemnik z wygrawerowanym nazwiskiem Mesnela. Wydobyto je przez otwór w plecach króla. Pojemniki te zawierały zrolowane, zapisane strony pergaminu. Przekazano je do dalszych badań, lecz niestety, poza listą współpracowników Mesnela,

*Ciąg dalszy ze str. 2*

zatrudnionych przy odlewie pomnika, pozostałe kartki, zbyt posklejane upływem czasu, nie dały się już odczytać. Cóż więc zawierały? Jaka treść rozpadła się w kruchej materii pergaminu? Większość skłonna jest przyjąć, że mogły to być owe niecenzuralne paszkwile. Lecz co z napoleońską statuetką? Czy Mesnel w ogóle tam ją ulokował? Nadal nie wiadomo. Może wciąż, zmyślnie ukryta w zakamarkach brązowego króla, czeka na swój... □

Andrzej Łapiński (www.tropicisland.eu)

# Dlaczego taki Dom

*Niedawno na mapie placówek Polskiej Misji Katolickiej we Francji pojawił się nowy punkt.*

**D**om Bożego Miłosierdzia w La Ferté Imbault, gdzie od połowy czerwca podjęliśmy postępowanie – s. Stanisława i s. Marcelina ze Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego.

Dlaczego taki Dom i dlaczego siostry z naszego zgromadzenia? Czy w ogóle współczesnemu światu potrzebne jest Miłosierdzie Boże...? Czy człowiek dzisiejszej doby nie jest samowystarczalny?

Okazuje się, że „bardziej niż powietrza, chleba i lekarstw” potrzebujemy Miłosierdzia Bożego i że „*Nie znajdzie ludzkość uspokojenia, dopóki nie zwróci się z ufnością do Mego Miłosierdzia*” (Dz.300).

Aby przypomnieć światu o swym niewyczerpanym, nieskończonym Miłosierdziu, Bóg posłużył się prostą, niewykształconą siostrą zakonną i kapłanem, profesorem teologii. To, co dokonywało się w życiu wewnętrznym św. Faustyny, to co przeżywała, czego doświadczała, cały świat mistycznych doznań na zawsze pozostałby tajemnicą, gdyby nie mądra pomoc ks. Michała Sopoćki, który po jej śmierci stał się praktycznie jedynym spadkobiercą przekazanych żądań Pana Jezusa. To ks. Sopoćko wyniósł na zewnątrz, poza klasztorne mury, konkretne polecenia Zbawiciela, przekazane s. Faustynie, i prak-

tycznie zajął się ich realizacją odnośnie malowania obrazu z podpisem „Jezu, ufam Tobie!” i czynił starania o zatwierdzenie święta Miłosierdzia Bożego w pierwszą niedzielę po Wielkanocy.

Kolejnym poleceniem Pana Jezusa było powstanie nowego zgromadzenia zakonnego, które ma nieustannie wielbić, głosić i wypraszać Miłosierdzie Boże światu. „*Tajemnica ta jest taka, że Bóg żąda, aby było zgromadzenie takie...*” (Dz. 436 Wilno, 29 czerwiec 1935). „*Na drugi dzień... ujrzałam Jezusa w niewypowiedzianej piękności. Powiedział mi, że żąda, aby było zgromadzenie to jak najprędzej założone... Życie wasze ma być na mnie wzorowane, od żłóbka aż do skonania na krzyżu... Będiesz przez modlitwę pośredniczyć między ziemią i niebem.*” (Dz.438) „*O Jezu mój, jak się niezmiernie cieszę z tego, żeś mi dał zapewnienie, że zgromadzenie to będzie (...) i widzę jak wielką ono odda chwałę Bogu...Nieustannie wypraszać w nim będą dla siebie i całego świata Miłosierdzie Boże (...), będzie w Kościele Bożym jako ul we wspaniałym ogrodzie, ukryte, ciche...*” (Dz.664).

Początkowo s. Faustyna sądziła, że to ona ma być założycielką nowej wspólnoty, czuła się bardzo przynaglana do wykonania

tego zadania. Jednak pod koniec swego życia zrozumiała, że jej rola w tej sprawie jest inna. W zapiskach ks. Sopoćki znajdujemy taki zapis:

„*Odwiedziłem ją w ciągu tygodnia i między innymi rozmawiałem z nią na temat tego zgromadzenia, które ona chciała założyć, a teraz umiera... Siostra Faustyna obiecała rozmawiać na ten temat z Panem Jezusem na modlitwie. Następnego dnia odprawiłem na intencję s. Faustyny Mszę św., w czasie której przyszła mi myśl, że jak ona nie potrafiła namalować tego obrazu, a tylko wskazała, nie potrafiłaby założyć nowego zgromadzenia, a tylko dała ramowe wskazówki. Przynaglenia zaś oznaczają konieczność tego nowego zgromadzenia w nadchodzących strasznych czasach*”

W 1938 r. umiera s. Faustyna i wtedy, gdy wydawać by się mogło, że wszystko przepadło, zginęło, Bóg w sobie tylko wiadomy sposób realizował swój zamysł. Do ks. Sopoćki, który był wprowadzony w tajemnicę Boże, zgłaszają się pierwsze kandydatki, pragnące poświęcić się służbie Bożego Miłosierdzia. Po przebrnięciu trudnych początków w czasie trwania drugiej wojny światowej, w zaistniałej zupełnie nowej sytuacji politycznej Polski, po przesunięciu jej granic, Siostry przyjeżdżają do Myśliborza i tam 25 sierpnia 1947 r. w dzień urodzin s. Faustyny zakładają pierwszy dom zgromadzenia, zaczynając życie wspólnotowe.

Obecnie, Zgromadzenie służy Kościołowi na 38 placówkach rozsianych po całym świecie. Podejmując postęgę i odpowiadając na aktualne potrzeby Kościoła, czyni to w duchu i charyzmacie Bożego Miłosierdzia.

Jednym z takich miejsc jest obecnie La Ferté Imbault, położone w pięknym regionie Sologne, gdzie przyjechaliśmy na zaproszenie Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji – ks. inf. Stanisława Jeża, by petnić postęgę w jednym z domów tejże Misji. □

**Maison de la Misericorde Divine**

Rothere, 41300; la Ferté Imbault;

tél./fax: 02 36 14 83 38, 01 45 03 17 60;

port.: 07 53 49 57 74;

e-mail: [misericordedivine.pmk@interia.eu](mailto:misericordedivine.pmk@interia.eu);

[www.mission-catholique-polonaise.net](http://www.mission-catholique-polonaise.net)



## Zaproszenie na Pielgrzymkę do Dadizelle

**Z**wiązek Bractw Różańcowych we Francji zaprasza w imieniu Ks. dyr. Ryszarda Kaczora i Zarządu oraz Związku Polek, Mężów Katolickich i Katechetów na uroczystą Pielgrzymkę w czwartek 20 września 2012 do Dadizelle (Belgia):

- Msza św. o godz. 10.30. - Przerwa obiadowa. - Nabożeństwo Różańcowe o godz. 15.

Przybędźmy licznie, aby z Maryją rozpocząć nowy rok pracy. Zapisy zgłaszać proszę u prezesek poszczególnych Kół Różańcowych. □

Stanisława Napora - Sekretarka Związku



## Prezydent Łotwy: państwa bałtyckie mogą zniknąć

Prezydent Łotwy Andris Berziņš stwierdził ostatnio, że Łotwa, Litwa i Estonia są zbyt małymi państwami i w dłuższej perspektywie nie są w stanie przetrwać samodzielnie – podaje agencja Regnum.

Prezydent Łotwy w wywiadzie dla stacji LTV podkreślił, że państwa bałtyckie muszą rozwijać jak najbardziej ścisłą współpracę. – Jeśli chcemy przeżyć we współczesnym świecie, to musimy potążyć siły – zaakcentował.

Mówiąc o przyszłości państw bałtyckich, stwierdził: „Jeśli w ciągu najbliższych 10 lat nie znajdziemy sposobu, aby stać się sobie nawzajem bliższymi, to żadnego z tych państw nie będzie”.

Obiecał, że – mając na uwadze interesy narodowe Łotwy – będzie intensywnie rozwijał kontakty z Estonią i Litwą.

– Estonii udało się nawiązać współpracę z Finlandią, wykorzystając jej doświadczenia w wielu sferach. Łotwa i Litwa w procesie budowy państwa przeszły przez etap starć interesów biznesowych, które często były stawiane wyżej niż interesy państwa. Ale teraz już jesteśmy dojrzałsi – podkreślił.

Agencja Regnum przypomina, że dyskusje na temat stworzenia na bazie Łotwy, Litwy i Estonii jednego państwa są prowadzone przez elitę tych krajów od lat 30 XX wieku. Główny argument był zawsze taki sam i teraz podniósł go prezydent Andris Berziņš: państwa bałtyckie oddzielnie są zbyt słabymi graczami w polityce światowej. □

## Pół Polski pustoszeje

Sześć polskich województw ma poważny problem, bo liczba ich mieszkańców się kurczy – oblicza „Dziennik Gazeta Prawna” na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego. Jak zauważa gazeta, z wyjątkiem Śląska, mieszkańców tracą najbiedniejsze i najstarsze ekonomicznie regiony.

Między 2002 r., a 2011 r., kiedy odbywały się narodowe spisy powszechne, w woj.: śląskim ubyło 112,5 tys. mieszkańców, w łódzkim – 74,2 tys., opolskim – 48,8 tys., lubelskim – 23,4 tys., świętokrzyskim – 16,8 tys., a podlaskim – 6,2 tys.

Prof. Tomasz Panek z warszawskiej Szkoły Głównej Handlowej ocenia, że zmniejszanie się ludności województw jest bardzo niekorzystne. „Zmniejsza się ich aktywność gospodarcza, co powoduje dalszą degradację” – mówi.

Jak podkreśla dziennik, przewidywania ekspertów, że w kolejnych latach problem będzie dotyczyć następnych regionów, potwierdza prognoza demograficzna GUS. Według niej do 2035 r. tylko woj. mazowieckie będzie miało więcej mieszkańców.

Powodem takiego stanu rzeczy będzie głównie niska dzietność kobiet – na 100 pań w wieku 15–49 lat przypada średnio 138 urodzeń. W rezultacie w 2035 r. liczba ludności Polski wyniesie 36 mln, czyli o 2,5 mln mniej niż dziś. □

## GŁOS WOKÓŁ SPORTU

Bogdan Usowicz

☺ Puchary. Niemiecki Hannover 96 będzie rywalem Śląska Wrocław, a Legia Warszawa zmierzy się z norweskim Rosenborgiem Trondheim w 4. rundzie kwalifikacji Ligi Europejskiej. Tylko te dwa zespoły pozostały nam w pucharach. Legia awansowała pokonując 3:1 austriacki SV Ried (1:2 na wyjeździe). Śląsk grał do tej pory w eliminacjach Ligi Mistrzów, gdzie sromotnie przegrał z AIK Solna (Szwecja) 0:3 i 1:3 i, by trafić jednak do IV rundy Ligi Europejskiej. W tych rozgrywkach odpadł już Lech Poznań w dwumeczu z AIK Sztokholm (1:0 i 0:3), a także Ruch, który skompromitował się meczami z Viktorią Pilzno (0:2 i 0:5).

☺ Transfery. Piotr Brożek (Wisła, a ostatnio Trabzonspor) został piłkarzem Lechii Gdańsk. Sławomir Peszko przenosi się na Wyspy Brytyjskie i zostaje piłkarzem Wolverhampton Wanderers. Duński obrońca Jan Frederiksen został zawodnikiem Wisły Kraków. Obrońca Tomasz Jodłowiec został z kolei zawodnikiem Śląska Wrocław. Stilicowi wygasta umowa z Lechem Poznań i piłkarz przeniósł się do Karpat Lwów. Bramkarz Łukasz Sapela (GKS Bełchatów) będzie występował w azerskim FK Revan Baku. Były bramkarz Wisły, Mariusz Pawełek podpisał roczny kontrakt z Polonią Warszawa.

☺ Śląsk Wrocław zdobył Superpuchar Polski. Mistrz kraju okazał się lepszy od zdobywcy Pucharu Polski i pokonał Legię 4:2 w rzutach karnych (po remisie 1:1).

☺ Do niespodzianki doszło w 1/16 Pucharu Polski. Lech po dogrywce przegrał 1:2 z

Olimpią Grudziądz i pożegnał się z rywalizacją.

☺ W najnowszym rankingu FIFA nie zmieniła się pozycja reprezentacji Polski. Nasi piłkarze zajmują 54. miejsce.

☺ W klasyfikacji medalowej igrzysk olimpijskich w Londynie triumfowali Amerykanie (104 medale, w tym 46 złotych), którzy w końcówce zdystansowali Chińczyków (87 medali, z czego 36 to złote). Trzecie miejsce zajęli gospodarze – Brytyjczycy, wyprzedzając Rosję, Koreę Płd., Niemcy, Francję, Włochy, Węgry i Australię. Kolejna olimpiada za 4 lata w brazylijskim Rio de Janeiro.

☺ Z 218 Polaków w reprezentacji olimpijskiej na podium stanęło 12 sportowców, którzy zdobyli dla naszego kraju 10 medali (2 złote, 2 srebrne i 6 brązowych). W ten sposób powtórzył się wynik z dwóch poprzednich olimpiad, ale zaledwie dwa złote medale są najgorszym wynikiem od 1988 roku (upadł wówczas komunizm). W klasyfikacji medalowej Polska zajęła... 30. miejsce. Chwała Adrianowi Zielińskiemu (podnoszenie ciężarów) i Stefanowi Majewskiemu (kula), ale po olimpiadzie trudno nie mieć sportowego kaca.

☺ Typowy i przykładowy komentarz do występów Polaków na olimpiadzie w Londynie: „to był jeden ze smutniejszych obrazków dla nas na igrzyskach olimpijskich w Londynie. Piotr Siemionowski, aktualny mistrz świata w konkurencji K-1 na 200 metrów, ze spuszczoną głową opuszczał tor regatowy Eton Dorney...”. Polscy kibice otrzymywali podobną dawkę smutku niemal codziennie i niemal we

wszystkich dyscyplinach. W sportach walki tłukli nas Afgańczycy, czy Hindusi, zawiedli siatkarze, szermierze, tenisiści, lekkoatleci, wioślarze, żeglarze itd. W mediach dominuje nastrój – „nic się nie stało”. Siatkarze plażowi, którzy zajęli 8. miejsce i przegrali „o włos” półfinał z Brazylijczykami byli źli na siebie, ale w wywiadach zostali pocieszeni przez dziennikarzy-propagandzistów, żeby nie żałowali, bo odnieśli wspaniały... sukces.

☺ Mieliśmy za to takie przypadki: „Budziejewski został odsunięty od ekipy polskich 400-metrowców i odesłany do Polski po tym, jak zaatakował najmłodszego w zespole Dobka i pobił się o dostęp do łazienki”.

☺ Mierne wyniki Polaków kontrastują ostro z doskonałymi występami Węgrów. W tabeli medalowej małe Węgry nie tylko znalazły się w pierwszej „10”, ale zwróciły się złotymi medalami z Włochami i znalazły się tuż za Francją i Niemcami. Może warto jednak w Warszawie zrobić ten... Budapeszt.

☺ Reprezentacja Polski w hokeju na trawie mężczyzn rozegrała dwa spotkania kontrolne, w których pokonała 3:0 Austrię i 3:2 Szkocję.

☺ Otwarto zmodernizowany tor motocrossowy w Cieszyńcu - Boguszowicach. Obiekt ma długość 1460 metrów i jest jednym z najnowocześniejszych w Europie.

☺ Klaudia Jans-Ignacik w parze z francuską Kristiną Mladenovic zwyciężyły w turnieju WTA na twardych kortach w Montrealu, pokonując w finale Pietrową i Srebotnik. □



## Uroczystość u świętej Genowefy

*Rzeczy piękne i trwałe, wpisane są w plan Boga. Posłannictwo kaptańskie, tak potrzebne i drogocenne, jest wielkim darem dla każdej wspólnoty wiernych. Ten dar staje się coraz bardziej odczuwalny, w miarę jak oddalamy się od rodziny, od ojczyzny.*

W niedzielę 29 lipca, w polskiej parafii św. Genowefy w Paryżu odprawiona została uroczysta Msza św., pod przewodnictwem Ks. bpa Kazimierz Ryczana, a związana z przekazaniem Księdzu proboszczowi Józefowi Musiałowi, przyznanej mu przez Benedykta XVI, godności Prata Jego Świątobliwości. To właśnie ordynariusz diecezji kieleckiej postulował do Ojca Świętego o ten zaszczytny tytuł dla naszego duszpasterza.

Eucharystię współcelebrowali: Ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, wicerektor pmk, ks. prał. Krystian Gawron, ks. Piotr Sagan – tutejszy wikariusz oraz rektor Seminarium w Kielcach – ks. Grzegorz Kaliszewski.

Msza święta rozpoczęła się od wzruszającego, procesyjnego wprowadzenia Nominata do świątyni. Ksiądz Józef, w czarnej sutannie przepasanej fioletowym, prackim pasem i okryty także peleryną modlił się następnie w milczeniu przed ołtarzem, po czym wystąpił Aktu nominacji, odczytanego przez ks. dr K. Gawrona.

Mianowanie ks. Musiała pratem jest wyrazem wielkiego uznania Kościoła dla jego mitości do Pana Boga i wieloletniej, ofiarnej służby ludziom. Nie sposób nie podkreślić też w tym kontekście szczególnego umiłowania przez ks. Józefa liturgii, wielkiego zaangażowania w jej sprawowanie w tęczności z wiernymi oraz ogromnej troski o świątynię.

Stąd pod adresem nowego Księdza Prata padło teraz tak wiele serdecznych, gorących życzeń i słów podziękowań: od parafian – wyrażonych przez pana Jana Samockiego, przewodniczącego Rady Parafialnej i od rodzin skupionych wokół szkoły polskiej przy parafii. Rodzice uczniów wiedzą ile miejsca w sercu księdza Józefa zajmuje troska o ich dzieci. I to dlatego też to właśnie przedstawiciele Szkoły Polskiej przy Parafii św. Genowefy, która jest oddziałem Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Paryżu, wręczyli później księdzu Józefowi w darze kapliczkę Chrystusa Frasobliwego. Zgodnie z życzeniem obdarowanego zostanie ona ustawiona przed wejściem do kościoła, tak, aby widoczna z ulicy zapraszała przechodniów do zatrzymania i refleksji, do wstąpienia.

Natomiast Ks. Biskup w swej homilii, poświęconej chrześcijańskiej roli chleba w naszym życiu powiedział na zakończenie: „...Ten budzący nadzieję temat dzisiejszych rozważań przypadł na trzydziestą ósmą rocznicę święceń kaptańskich księdza Prata Józefa Musiała i w 25 rocznicę jego pracy duszpasterskiej we Francji, w duszpasterstwie polonijnym. Przez dwadzieścia pięć lat stawał przy ołtarzu i był sługą Chleba Eucharystycznego. Przez dwadzieścia pięć lat stał przy ambonie i służył Słowu Bożemu. Przez dwadzieścia pięć lat służył jako pasterz Polakom i Francuzom. Przez dwadzieścia pięć lat był stróżem wiecznej lampki.



### Pamiętnik Kozickiego ciąg dalszy na str. 7

Mimo że hotel był duży, nie starczyło pokoi dla wszystkich. Niektórzy mieszkali w łazienkach, odpowiednio urządzonych, do ich liczby należał prof. Wincenty Lutostawski, który ofiarował swe usługi jako dobry znawca kilku języków obcych. Tam przeżyliśmy miesiące walki o granicę zachodnią przyszłego państwa polskiego, a więc walki najważniejszej dla nas w czasie trwania konferencji pokojowej w Paryżu”.

Przy okazji Kozicki słusznie sprostował nieścisłość: obrady Konferencji odbywały się w Paryżu, a w Wersalu jedynie podpisano traktat z Niemcami. Podobnych ciekawostek, szczegółów obyczajowych etc. znajdziemy mnóstwo na kartach pamiętnika. Oto jak, dla przykładu, wyglądała sto lat temu podróż z Londynu do Paryża: „Komunikację między Anglią i Francją dla cywilów utrzymywały statki płynące z Southampton do



Przez dwadzieścia pięć lat budował wspólnotę wierzących na Skale, którą jest Jezus Chrystus. Jesteśmy wdzięczni Ojcu Świętemu, Benedyktowi XVI, że zaliczył Ks. Józefa do grona swoich kapelanów i odtąd przystępuje mu tytuł prałata. Księdzu Prałatowi dziękujemy za wspaniałą pracę, gratulujemy tego wyróżnienia i polecamy go opiece Jezusa – Najwyższego Kaptana.”

Po zakończeniu Eucharystii, Ksiądz Józef dziękując zebrany za gratulacje i życzenia, wynikające z zaszczytu przyjęcia go do Familii papieskiej (czyli grona osób noszących honorowe tytuły, nadawane przez papieża jego współpracownikom), jednocześnie prosił wszystkich o modlitwę.

I podkreślił jeszcze, iż przyznanie godności prałata Ks. Proboszczowi właśnie teraz, w 2012 roku, dodatkowo, pięknie wpisuje się w jubileusz 25 lecia polskiej parafii pod wezwaniem św. Genowefy w Paryżu. „Bóg zapłać”.



## Przewielebny Księżu Józefie!

*Wspólnota parafialna Św. Genowefy cieszy się z całego serca i gratuluje Księdzu Proboszczowi otrzymania tytułu Prałata.*

Co dziennie patrzymy na Twoją pracę, troskę i poświęcenie dla naszej parafii. Prowadzisz każdego z nas śladami Chrystusa, naszego Pana. Pomagasz spojrzeć na wszystko co trudne i niepojęte oczyma wiary, po to by dostrzec sens życia i zro-

zumieć, że wiara jest łaską.

Żyjesz w przyjaźni z Bogiem, umiesz się cieszyć naszymi sukcesami, ale też dźwigasz krzyże, nie tylko swoje, ale i nasze.

Panu Bogu dziękujemy za to, że jesteś wśród nas; za lata pełne radości, ale i współ-

nego trudu, wielu doświadczeń i zmagañ.

Niech Ksiądz nadal rozpala w wiernych ogień życia, nadziei i miłości, wprowadza ludzi w tajemnice Eucharystii, modlitwy i miłości bliźniego.

Życzymy Ci w dalszej pracy duszpasterskiej Bożego prowadzenia, opieki i wsparcia Maryi, zdrowia, mocy, bóstwa i Bożej siły. „Szczęść Boże” Księżu Prałacie!

*Parafianie*

Havre'u przez kanał La Manche. Wyjeżdżało się po południu koleją z Londynu, a statek odpływał wieczorem i przybywał do Havre'u rano.” A z kim spotykali się Kozicki w chacie w niewielkiej wsi Le Pouldu w 1908 roku podczas wakacji spędzonych w Bretanii? Albo gdzie mieściła się Agencja Prasowa Polska utworzona w 1907 roku w Paryżu przez Galicyjską Radę Narodową? Jakie dwa czasopisma w języku francuskim wydawała Delegacja Polska w 1919 roku, redagowane przez Ary Leblonda i Stanisława Strońskiego?

Kto będzie chciał wiedzieć, sięgnie po pamiętnik Kozickiego. Odkryje rzeczywistość już nieistniejącą, ale również wiele poglądów i myśli aktualnych, ponadczasowych, bliskich. Jak na przykład wyznaczenie obieżyświata Kozickiego, złożone u kresu życia, po nieudanej próbie wybudowania domku najpierw we Włoszech a potem nad polskim morzem: „Przez życie całe uważałem się za człowieka wiej-

skiego, który tylko przypadkiem i czasowo przebywał w mieście i nie traciłem przeświadczenia, że kiedyś do tej wsi umiłowanej powróci. Zwiedziłem później prawie całą Europę, od Paryża do Moskwy i Petersburga oglądałem najpiękniejsze miejscowości w różnych krajach, wędrowałem po górach, nauczyłem się podziwiać morza i oceany. Zawsze jednak, po dzień dzisiejszy równina mazowiecka z jej dworami i wsiami gospodarskimi, z całą jej prostotą i smętkiem, z ciemnymi liniami lasów na horyzoncie wydaje mi się nie tylko najbliższą sercu, lecz i najpiękniejszą. Nigdy i nigdzie nie czułem się tak dobrze, tak spokojnie i nigdzie tak nie odpoczywałem duchowo i fizycznie, jak na tonie tej macierzystej ziemi.”

*Wojciech Turek*

Stanisław Kozicki, Pamiętnik 1876-1939, oprac., przedmowa i przypisy M. Mroczko, Słupsk 2009, ss. 631.



# Ks. Jan Domański odjeżdża do Polski

Alexandra Gapska

29 lipca - Msza św. pożegnalna Ks. proboszcza Jana Domańskiego w polskiej parafii Św. Elżbiety w Lens.

Dzisiejsza, XVII niedziela zwykła, była dla nas niedzielą niezwykłą, bo ostatnią oficjalną niedzielą pasterzowania tu proboszcza księdza Jana Domańskiego. Msza św. o godz. 10. odprawiona została między innymi za szczęśliwe 50 lecie małżonków państwa Góra i Pluskota. Odprawił ją ksiądz Jan w asyście superiora Oblatów na Francję i Benelux, ks. Zbigniewa Opyda, oraz brata Dariusza Wajsa. Zgromadziła nie tylko parafian, ale również przyjaciół księdza.

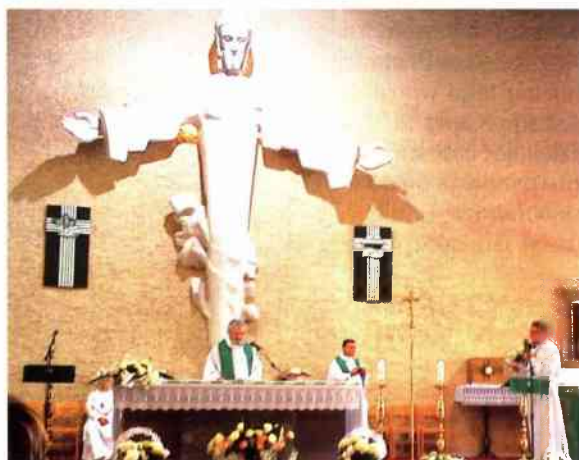
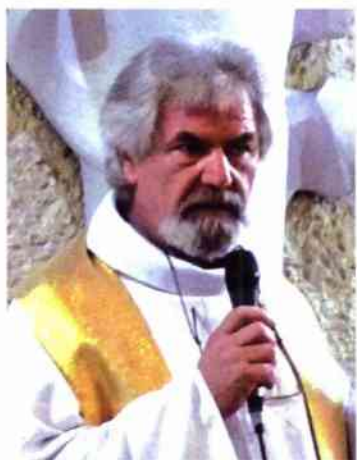
Nigdy Księżę Janie nie lubiłeś być w centrum uwagi, ale to właśnie dzisiaj nasze modlitwy i myśli skupiały się tylko na tobie. Ty w swoim kazaniu mówiłeś o miłości, wierności i oddaniu wzajemnym małżonków, o chwilach radosnych i ciężkich przez te 50 lat, 18250 dniach, 438000 godzinach, ale przecież ty również przez te 11 lat, 4015 dni, 96360 godzin oddawałeś się całym sercem i ciałem naszej parafii. Trosz-

czyłeś się o nas, a w szczególności o nasze życie wieczne do którego wszyscy nieustannie zmierzamy. Przypominałeś nam w swoich kazaniach o zwykłych ludzkich odruchach względem bliźniego, potrzebującego, przypominałeś nam Jezusa i Jego naukę. Modlitwom i podziękowaniom za twoje oddanie i troskę o parafię oraz o twoje dalsze kapłańskie postugowanie w Kodeńskim Sanktuarium Maryjnym nie było końca. Nawet ks. z Osiński znalazł chwilę w drodze na Mszę św. do kościoła w Lievin, aby ci osobiście podziękować. W niecały rok po święceniach kapłańskich w 1985 i ukończeniu Wyższego Seminarium Duchownego Misjonarzy Oblatów w Obrze wyjechałeś na misje do Kamerunu. Po 12 latach znalazłeś się już jako proboszcz i pracowałeś na polskiej parafii w Calonne Ricouart i Marles les Mines we Francji, skąd w 2001 roku skierowano Cię do Lens, polskiej parafii Św. Elżbiety kościoła Mille-nium. Nic więc dziwnego, że po 27 latach postugi na obczyźnie wracasz do kraju, w Twoje rodzinne strony. Tylko kogo zastaniesz po tak długim okresie nieobecności?

Z pewnością nostalgia, tęsknota za polskością, przyrodą i chęć wyciszenia się oraz odpoczynku po latach emigracji, na której chleb nie zawsze jest stony „Dobra jest sól; lecz jeśli nawet sól smak swój utraci, to czymże ją zaprawić? [Łk 14,34]”.

Po 11 latach misji w Lens przyszedł czas pożegnania. Prosiłiśmy dziś Boga o obfite łaski dla Ciebie w dalszej postudze kapłańskiej, tym razem już w twojej ojczyźnie, w Polsce, w Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej.

Bądź wszechstronny nie tylko w swoim nauczaniu ale i w działaniu, tak jak Jezus z dzisiejszej Ewangelii. Szczęść Boże... □



## Uroczystości w Lotaryngii

Tak jak w ub. roku, Związek Rezerwistów i Byłych Wojskowych RP we Francji z siedzibą w Nancy aktywnie uczestniczył w przygotowaniu oraz w samych obchodach 72 rocznicy walk Pierwszej Dywizji Grenadierów w Lotaryngii w czerwcu 1940 r.

Tym razem uroczystości miały wyjątkową rangę, gdyż dzięki wysiłkom Konsula Honorowego RP w Nancy pana Czesława Barteli, przybył na nie Dyr. Dep. w Urzędzie ds. Kombatantów, reprezentujący min. Jana S. Ciechanowskiego oraz Konsul Generalny RP z Lille. Cieszyły się one też dużym zainteresowaniem polskiej społeczności w Lotaryngii oraz francuskich przyjaciół Polski. Oprawę artystyczną - podczas ceremonii złożenia wieńców na cmentarzu w Dieuze zapewnił natomiast, dający we Francji cykl koncertów lubelski Zespół pieśni i tańca „Jawor”.

Główne uroczystości odbyły się w sobotę 30 czerwca właśnie na cmentarzu w Dieuze, przed pomnikiem wzniesionym ku chwale Grenadierów. W przemówieniu nasz warszawski gość przypominał pokrótce okoliczności w jakich doszło do sformowania we Francji, już jesienią 1939 r. Armii Polskiej, podkreślając, że powstała ona dzięki ofiarności i odwadze oficerów i żołnierzy kampanii wrześniowej, jak też rekrutów powołanych do WP wśród Polonii Francuskiej. Na zakończenie zaś powiedział jeszcze kilka słów o stratach poniesionych przez 1 Dywizję

Grenadierów w czerwcu 1940 r., porównywalnych do strat z Korpusu pod Monte Cassino w maju 1944 r. Wersję francuską tego wystąpienia została odczytał Prezesa Związku Rezerwistów i Byłych Wojskowych RP we Francji pana Jean-Pierre Sakowicz. Natomiast Konsul Czesław Bartela stał się rzecznikiem polskiej społeczności w Lotaryngii, mówiąc, że wszystkie pokolenia Polonii są dumne z żołnierzy 1 Dywizji i że dotożą wszelkich starań by kultywować pamięć o synach polskiej ziemi wiernych dewizie „Za wolność naszą i waszą”. Mer Dieuze, pan Lormant, zapewnił z kolei, że władze miasta zawsze przechowywać będą we wdzięcznej pamięci odwagę i ofiarę żołnierzy i oficerów 1 Dywizji Grenadierów. Wielkie wrażenie zrobił na nim późniejszy występ zespołu „Jawor”, który odśpiewał w podczas składania wieńców „Rotę” oraz „Czarną Madonnę”.

Z Dieuze udaliśmy się do Holving by, wraz z delegacjami francuskich władz i organizacji patriotycz-

nych, złożyć wieńce przed zespołem bunkrów, stanowiących ogniwo Linii Maginot'a, bronionych wspólnie przez polskich i francuskich żołnierzy. Żołnierze 1 Dywizji przebyli wówczas - 14 czerwca 1940 r. - pieszo dystans 35 km, dzielący Dieuze od Holving.

Następnie w Merostwie w Sarralbe, Philippe Keuer, historyk niestrudzenie szerzący wiedzę o 1 Dywizji, odebrał z rąk Konsula Barteli medal „Pro Memoria” przyznany przez polskie Ministerstwo ds. Kombatantów.

W niedzielę 1 lipca nastąpił drugi akt uroczystości, kiedy to po Mszy św. w Notre Dame de Bonsecours w Nancy, w kościele w Lagarde dwaj polscy konsulowie z Nancy i z Lille, i nasz gość z Warszawy oraz przedstawiciele Związku Rezerwistów z Nancy a także władz francuskich złożyli wieńce przed stelą upamiętniającą polskich żołnierzy poległych w obronie Francji. Wygłoszone przemówienia znów akcentowały bohaterską postawę Polaków oraz ich wkład w budowę Europy wolnej od wojen i nienawiści w stosunkach międzynarodowych. □

Jan Kisielewicz





# Koncerty w Mondeville i Potigny

Franciszek L. Ćwik



Kiedy nasz proboszcz ks. Jerzy Gubernat pojechał na zasłużone wakacje, jego zastępca, ks. Łukasz Kutrowski przybył do Mondeville i Potigny z Legnicy.

Moty kaptan jest studentem muzykologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i doktorantem z liturgiki. Bardzo szybko podbił serca tutejszych Polonusów pięknym śpiewem. Zaproponował też wiernym koncerty muzyki organowej i śpiewu gregoriańskiego, który dawno już został wyparty z kościołów, mimo że jest wciąż praktykowany przez chóry zawodowe i zakonne. Dla Polonii w Normandii była to rzadka okazja posłuchania tacińskich tekstów i melodii, które dawniej rozbrzmiewały w licznych tutejszych kościołach i zakonach.

Ks. Łukasz wykonał m.in. Salve Regina, Jakuba Sowy, Dic nobis Maria, Antonio de Cabezona, Preludium, Jana Podbielskiego i Ecce Sacerdos, Sroczyńskiego. Z utworów gregoriańskich nie można nie wspomnieć o śpiewach do Matki Boskiej: Ave Maris Stella, Ave Maria gratia plena, Alma Redemptoris Mater czy Salve Regina.

Parafianie w Mondeville po niedzielnym, ostatnim koncercie, nagrodzonym gromkimi oklaskami spotkali się przy lampce wina, wyrażając nadzieję, że ks. Kutrowski zawita jeszcze kiedyś do Normandii. □



Z POLONIJNYCH WSPOMIENIEN

## Wspomnienie z Argenteuil

16 czerwca w Argenteuil odbyło się zakończenie roku katechetycznego i zajęć szkoły polskiej, działającej przy parafii Św. Bernadetty.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. o godz. 14, po której nastąpiło rozdanie świadectw z religii, jak też tych ze szkoły polskiej. Następnie, zgodnie z tradycją, dzieci zaprezentowały krótki program artystyczny, dziękując nim księdzu, katechetce i nauczycielce języka polskiego – za cierpliwość, troskę, naukę o Panu Bogu, za wprowadzanie w tajniki czytania, pisania, gramatyki i historii.

Po wręczeniu pedagogom kwiatów, głos zabrali przedstawiciele szkoły polskiej, zachęcając rodziców, by jak najprędzej dokonali zapisów dzieci na nowy rok szkolny i żeby nie zaniedbywali ich nauki języka polskiego – odkładając ją na później. A każdy, kto uważnie słuchał ks. Antoniego Ptaszковского podczas Mszy św., na pewno wzięt sobie też do serca jego słowa, że tego kim jesteśmy, skąd pochodzimy i gdzie są nasze korzenie nie da się wyprzeć, ani w żaden sposób zapomnieć, dlatego tak ważne jest kultywowanie własnych tradycji, kultury i polskiej mowy.

– Już ponad pięć wieków temu „ojciec literatury polskiej” Mikołaj Rej pisał: „A niechaj narodowie wždy postronni znają, iż Polacy

nie gęsi, iż swój język mają!” – Po tych słowach, przytoczonych jeszcze przez katechetkę, panią Małgorzatę Ruszatę, dzieci wraz z rodzicami zostali zaproszeni na poczęstunek do sali parafialnej.

W czasie tej, dyskotekowej prawie zabawy dzieci, jak i licznie przybyli rodzice, świetnie się bawili, dopisywały też humory i apetyty. I wszystko odbywało się z polską gościnnością, czyli nie zabrakło ani swojskiej kiet-

basy z grilla, ani chleba, serników i innych smakołyków, kosztowanych przy dźwiękach polskiej muzyki. A nauczycielka Pani Danuta Biniek, urozmaicała jeszcze dzieciom czas poprzez zabawy w „chusteczkę haftowaną”, słynnego „starego niedźwiedzia” czy „robienie pociągu”. Dzieci, rodzice, jak i inni uczestnicy spotkania miłe spędzili czas, tak że można wierzyć w to, iż po wakacyjnym odpoczynku – we wrześniu – wszyscy z radością i jeszcze większym zapałem na nowo zaangażują się w naukę naszych pociech j. polskiego i religii. Wszak wiemy przecież, że prawdziwy Polak siłą czerpie ze swojej ojczyzny i z wiary w Boga. □



## Nowy instrument

*A wszystko zaczęło się od wymiany życzeń świątecznych między ks. inf. Stanisławem Jeżem, rektorem Polskiej Misji Katolickiej we Francji, a panem Edwardem Papalskim.*

Pan Edward, gratulując w swej korespondencji „powiększenia i modernizacji”, jakie zostały wykonane w ostatnich latach w Domu PMK „Bellevue” w Lourdes, zwrócił uwagę, że przydałaby się tu jeszcze wymiana wyeksploatowanego instrumentu muzycznego. A że całe życie poświęcił muzyce i jest na jej punkcie bardzo wrażliwy, radzi zastąpienie dotychczasowej fisharmonii, nowoczesnym instrumentem numerycznym. „Oto moje życzenia noworoczne z nadzieją, że rok 2012 będzie świadkiem ich realizacji” – pisał pan Papalski.

Ks. Rektor z całego serca poparł inicjatywę, tym bardziej, że zbiegata się ona ze 175-leciem PMK we Francji. I w końcu, także dzięki „Głosowi Katolickiemu”, w którym w kolejnych numerach ukazywał się apel pana Edwarda Papalskiego, namawiającego do złożenia ofiar na zakup instrumentu dla „Bellevue”, wielu naszych Czytelników uznało, że sprawa godna jest poparcia. Tak, że z każdym dniem rosta lista ofiarodawców.

Dzięki temu, zgodnie z sugestią pana Edwarda, pierwsze oficjalne występy muzyków i śpiewaków w „Bellevue” mogły rozpocząć się

już 26 maja br. Jednak najważniejsze wydarzenia miały tu miejsce 27 maja, to znaczy w samą Uroczystość Zstania Ducha Świętego.

O godz. 10.30 nastąpiło tak bardzo oczekiwane poświęcenie nowych organów, którego dokonał, przybyły z Paryża ks. prał. Krystian Gawron, wicerektor PMK. On też przewodniczył koncelebrowanej Mszy św., podczas której przy organach zasiadał bohater dnia, pan Edward Papalski. To jemu należą się bowiem słowa wdzięczności za zajęcie się całą sprawą, związaną z zakupem instrumentu i instalacją nagłośnienia Domu PMK.

Z okazji poświęcenia nowych organów, do „Bellevue” przybyły w dniach 26 – 28 maja, zespoły muzyczne i indywidualni artyści. Wśród nich Rodzina państwa Gajnych z polskiej parafii w Bruay-Houdain, którzy przed południem Zielonych Świąt zaprezentowali koncert muzyki sakralnej, a po południu tegoż dnia, u stóp pomnika bł. Jana Pawła II, koncert muzyki klasycznej. Notabene przez wszystkie trzy dni mieliśmy okazję słuchać pięknych polskich pieśni i piosenek wykonywanych przede wszystkim przez samego maestro Papalskiego.

Pozostaje nam więc jeszcze raz serdecznie pogratulować panu Edwardowi, bo jego inicjatywa i praca przyniosły wsplanaty efekt. □

*Ks. Jan Robakowski*

## Polska majówka w Lourdes

*Dzięki inicjatywie pana Edwarda Papalskiego (fot. 1), byłego prezesa KSMP we Francji, dyrygenta chóru „Millenium” z Marles-Calonne-Auchel (Pas-de-Calais), honorowego zastępcy burmistrza Hesdigneul-les-Bethune i ofiarności Polonii europejskiej, Dom pielgrzyma PMK „Bellevue” w Lourdes otrzymał nowy instrument muzyczny i profesjonalne nagłośnienie, pozwalające na wzbogacenie śpiewem i muzyką nabożeństw, a także na organizowanie tu koncertów.*

Pierwszymi ofiarodawcami w zbiorce funduszy na nowy instrument dla Domu w Lourdes, jak informowaliśmy już Czytelników GK, byli państwo Yvette i Andrzej Kubrak z Périgeux (fot. 2 – w roz-

mowie z p. S. Kaczmarkiem, swego czasu znanym piłkarzem „Oceanu” z ekipy Calonne-Ricouart, razem z żoną H. Papalską) – dobroczyńcy „Bellevue”, a najofiarniej- szymi darczyńcami rodzina Anny i Wie-

stawa Pazdro z Paryża (fot. 3), zawsze popiera- jąca szlachetne inicjatywy (już dziś zapi- sali się na drugą naszą majówkę w Lourdes, w Zielone Świąta – 18, 19 i 20 maja 2013 r.!). Poświęcenia nowych audio-nabytków



„Bellevue” dokonał, w imieniu Rektora PMK we Francji ks. inf. S. Jeża, ks. wicerektor Krystian Gawron (fot.4), a jego wspaniałe kazanie, a później i żarty rozbrzmiewały donośnie po pirenejskich wzgórzach przez nowe mikrofony i nagłośnienie (nie mniej dźwięcznie słychać było przez nie i księdza Ryszarda Górskiego z Paryża, jak i ks. Kazimierza Kopacza, kapelana tutejszego Domu Polskiego - na zdjęciu).

W naszej majówce, podczas której modlił się, pielgrzymowali do Groty, śpiewali, a nawet tańczyli, i świetnie bawili, wzięli udział liczni przybysze z całej Francji, ale i z Belgii, Szwajcarii, Niemiec, oraz z Polski (fot. 5). Przyjacielska atmosfera, humor i radość towarzyszyły nam od rana do wieczora, według przysłowia „Polak stworzony do tańca i do różańca...”. Iście młodzieżową werwę wykazywał zwłaszcza sam Edward Papalski!

W Lourdes, w tym polskim Domu, podczas naszego tu majowego pobytu pamiętaliśmy także o przeżywanym właśnie przez Ks. prał. Krystiana Gawrona jubileuszu 40 lat kapłańskich święceń. 23 lata kapłaństwa minęły tu natomiast Ks. Ryszardowi Górskiemu, a 20 lat Ks. kapelanowi Kazimierzowi Kopaczowi (fot.6). Były więc kwiaty i gromkie „Sto lat”, przy akompaniowaniu orkiestry Asfolk z północnej Francji.

Blasku tej naszej pierwszej majówce w Lourdes, w „Bellevue” dodawała też orkiestra Bernarda Gajnego z polskiej parafii Bruay-la-Buissiere (fot.7-8-9)), organisty i długoletniego dyrygenta chóru „Kościuszko” z Houdain, który wraz z synami: Seba-

stianem - skrzypkiem, Antoine - organistą, i ich narzeczonymi: Elodie - śpiew operowy i Juliette - skrzypaczka (wszyscy z wyższego konserwatorium w Douai) grali i śpiewali i w kaplicy, i w sali Jana Pawła II, w jadalni czy w plenerze. A program dla wszystkich: pieśni religijne, piosenki ludowe, muzyka klasyczna i współczesna... Konkurencją był tylko śpiew ptaków i...pieśni maryjne napływające wraz z wiatrem, z Groty masabielskiej. Brawa więc dla młodych artystów, wznoszących wysoko dobre imię Polonii francuskiej, podkreślając jak Francuzi polskiego pochodzenia wzbogacają kulturę kraju zamieszkiwania. - Drogi Bernardzie, bądź dumny z synów! Młodym zaś życzymy dalszych sukcesów i stawy. I niech Wam ten bezinteresowny udział w pierwszej polskiej majówce w Lourdes zostanie w pamięci na całe życie.

Jeżeli ta „nagłośnieniowa” i piknikowa inicjatywa Pana Edwarda mogła się tak świetnie urzeczywistnić, to niezawodnie zastuga także tutejszej Matki przełożonej Urszuli Strankowskiej i siostr - Anastazji Cieśli i Bernardy Wysokińskiej (fot.10). Za ich pracę, uśmiech, pogodę ducha, za ich modlitwę, śpiew należą się słowa wielkiej wdzięczności. Ks. Wicerektor i Pan Edward nie zapomnieli im, oraz paniom - Elżbiecie Mani, Irenie Pietrusze, Ewie Frankowskiej i Iwonie Krachel gorąco podziękować również za smaczne polskie jedzenie, a szoferowi i jednocześnie znakomitemu dźwiękowcowi, panu Andrzejowi Klukowi wyrazić uznanie za jego trud.

Jak ocenić więc tę pierwszą, polską majówkę w Lourdes? Oddajmy najlepiej głos samym uczestnikom.

Yvette: - Odnalazłam tu i jeszcze bardziej pokochałam tę wyjątkową, polsko-francuską kulturę, łączącą pogodę ducha i szlachetność, głębokie uczucia religijne z polskim humorem, naturalną miłość do muzyki, do tańca, i do... różańca... Na przyszły rok przyjadę tu nie tylko z mężem, ale i ze znajomymi...

Wiestaw: - To przyjacielskie spotkanie europejskich wspólnot polonijnych powinno wpisać się tu na stałe w czas Zielonych Świąt... Osobiście już dziś zapisuję się na przyjazd do „Bellevue” na drugą polską majówkę w Lourdes, w 2013 r.; z rodziną i przyjaciółmi, i ofiarowuję nowy dar pieniężny, by zakończyć akcję p. Edwarda Papalskiego zewnętrznego nagłośnienia Domu Polskiego.

Matka Urszula: - Życzę z całego serca, aby polskie majówki wpisały się na stałe w historię naszego Domu PMK. Umieemy tu przyjmować, żywić i gościć pielgrzymów, ale na resztę brakuje czasu. Chcę wierzyć zatem, że p. Edward będzie dalej organizował i animował takie majowe spotkania, podobnie jak czynił to tym razem, i przed laty z KSMF, w „Millenium”, na złotych w Vaudricourt, w Stella Maris, w Hesdigneul-les-Béthune...

Ks. Kazimierz: - Od dziś zbieram siły, by zapraszać i zachęcać Rodaków z całej Europy na to nasze polonijne, majowe spotkanie, w Zielone Świątki, w miesiąc Maryi i wiosennego budzenia się przyrody, kwiatów, i miłości bliźniego. Liczymy na Pana Papalskiego.

Zdjęcia: René et Sabine Bavay-Kaczmarek (rene.bavay@orange.fr - można tu otrzymać fotografie i film nagrane podczas majówki w Lourdes). □

*Tekst: Uczestnik spotkania*



## Zaproszenie na uroczystości rocznicy powstania Solidarności i rocznicy wybuchu II wojny światowej

**D**la uczczenia 32. rocznicy powstania Solidarności i 73. rocznicy wybuchu II wojny światowej Zarząd Kota Paryż Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i ich Rodzin we Francji zaprasza Rodaków i przyjaciół Polski na manifestację patriotyczną, która odbędzie się w piątek 31 sierpnia o godz. 19.30 przy Płycie Solidarności na Placu Inwalidów w Paryżu.

Natomiast w niedzielę 2 września o godz. 11., w Polskim

Kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Paryżu odprawiona zostanie uroczysta Msza św. rocznicowa, upamiętniająca 32 rocznicę powstania Solidarności oraz wszystkie ofiary II wojny światowej w 73 rocznicę jej wybuchu.

Zarząd Kota Paryż Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i ich Rodzin we Francji - spadkobiercy polskich żołnierzy walczących na wszystkich frontach świata o wolność i niezawisłość Polski, przelewających za naszą Ojczyznę własną krew i oddając życie - pragnie w ten sposób oddać im hołd i należną bohaterom cześć. □




**Paweł Bednarczyk**  
 Tel. 06.50.85.01.61  
 e-mail: bednar84@gmail.com  
 www.republika.pl/pomoc\_komputery

- NAPRAWA, PROGRAMOWANIE
- USUWANIE WIRUSÓW
- ODZYSKIWANIE DANYCH
- KONSERWACJA KOMPUTERA
- SKŁADANIE KOMPUTERÓW NA ZAMÓWIENIE
- PROJEKTY WIZYTÓWEK, ULOTOK
- ITP.



**Katolicka Szkoła Polska**  
**Mater Polonia w Kremlin Bicêtre**  
 przyjmuje zapisy dzieci na rok szkolny  
**2012/2013.**  
 Zajęcia w środy lub soboty. Informacje i kontakt:  
 01.47.26.86.30, 06.99.91.80.28;  
 e-mail: materpolonia@voila.fr



**Szkoła Polska im. A. Mickiewicza**  
 przy 11-15, rue Lamandé (Paryż XVII)  
 prowadzi zapisy uczniów na rok szkolny  
**2012/13**  
 do klasy I szkoły podstawowej.  
 Szczegółowe informacje na stronie internetowej: [www.szko-laparyz.polemb.net](http://www.szko-laparyz.polemb.net) lub w sekretariacie - tel. 01 42 28 63 82.  
**Serdecznie zapraszamy**  
 w pierwszej kolejności 7-latkę (rocznik 2005).

**La Crypte „Polska” - Paris 1, Place Maurice Barres**  
 Odnowiona i pięknie urządzona krypta przylegająca do kościoła Wniebowzięcia NMP, w której połączono dawny styl ze współczesnym wyposażeniem stała się miejscem spotkań. Zapraszamy do urządzania w jej murach uroczystości rodzinnych: ślubów, chrztów lub przyjacielskich i zawodowych spotkań. Sala może przyjąć do 60 osób.  
**Wynajęcie Krypty:** 3 godziny - 350 €, 6 godz. - 450 €. Kuchnia (wyposażona) liczona jest osobno - do uzgodnienia.  
**Rezerwacje:** T.: +33 (0)1 55 35 32 26; T. fax.: +33 (0)1 42 96 19 89.



**GŁOS KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE**

**UWAGA!** Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. ([www.glos-katolicki.eu](http://www.glos-katolicki.eu)) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: [vkcat@club-internet.fr](mailto:vkcat@club-internet.fr)

**PODRÓŻE DO POLSKI**

- Izabell** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!
- Luxsus** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. TEL. 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!



**Zaprasza na weekendy i wakacje**

**Polski ośrodek wakacyjny**  
 położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży, dzieci do lat 3 za darmo!

**Rezerwacja :**  
 Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage  
 Tél. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55  
[contact@stellamaris-vacances.com](mailto:contact@stellamaris-vacances.com) - [www.stellamaris-vacances.com](http://www.stellamaris-vacances.com)



## NOWOŚĆ: Roczne Studium retoryki

W współczesnym życiu społecznym fundamentalną rolę odgrywa skuteczna komunikacja. Zarówno instytucje, jak i środowiska prywatne potrzebują ludzi, którzy na bazie odpowiednio przygotowanych wypowiedzi potrafią być przekonujący. Dotyczy to zarówno obszarów zawodowych, ale i towarzyskich. Każdy człowiek mający na względzie własny rozwój chce pięknie, jasno wypowiadać swoje myśli i przekazywać je innym. Narzędziem służącym nabywaniu tych umiejętności jest retoryka.

W ramach Studium realizowane będą następujące zagadnienia: wprowadzenie do retoryki, kultura języka, kultura żywego słowa, kompozycja i stylistyka wypowiedzi ustnych i pisemnych, sztuka argumentacji, sztuka wystąpień publicznych, retoryka przekazów audiowizualnych, sztuka inwencji, dyskusji i metodyka pracy twórczej.

Wykładowcami Studium są specjaliści w zakresie retoryki stosowanej, dla których nie są obce współczesne metody prowadzenia dyskursu publicznego. Kształcenie w Studium retoryki przewidziane jest na 9 zjazdów (16 godz. lekcyjnych każdy) od października 2012 do czerwca 2013. Zajęcia będą odbywać się raz w miesiącu od wtorku do piątku w godz. 19.30-22. oraz w soboty w godz. 9.30-13. w Seminarium Polskim w Issy-les-Moulineaux. Wymagane wykształcenie średnie. Inf. w sekretariacie Studium wt.-czw. 9.-12.30 i 16.-19.; tel. 01 42 60 66 58.



## Grupy rodzinne Al-Anon Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

**Al-Anon** jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.  
**Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20**  
 (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu - metro: Concorde)

**Grupa Alateen** spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

**Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!**

**Tel: 06 13 56 63 68**

## Bilety autokarowe i samolotowe

# Janosik SINDBAD

**PARYŻ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;  
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.**

**WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:**  
14<sup>30</sup> - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,  
16<sup>00</sup> - reszta Polski; w sumie 120 miast.

**Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski**

LE CINQUIÈME  
**CRAYON**

Projektowanie graficzne  
www.CinquiemeCrayon.eu

Zadbamy o profesjonalny wizerunek Twojej firmy!

Strony www, środki komunikacji, druk wielkoformatowy...



## TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY INFORMACJE PRAWNE

**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,  
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

**Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,  
spadkowe i notarialne we Francji i w Polsce**

### Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.



### École Privée NAZARETH Szkoła Języka Francuskiego

21 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris  
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia  
Zajęcia wieczorne i sobotnie - 20, rue Legendre, Paris 17

**status studenta**

Zapisy na II semestr 2011/2012 w styczniu i lutym 2012 r.!

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

**COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**  
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych  
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;  
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

**GŁOS  
KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą  
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 30 (2466): 26.8-2.9.2012  
Commission paritaire N°: 0515 G 86630;  
ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32  
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, s. Natanaela Modzelewska.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 48 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 14.8.2012

Inf. o prenumeracie na str. 3

## Sprawy Urzędowe Sobczyk Anna

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- Tłumaczenia na żywo  
(lekarz, poród, adwokat, policja itp.)
- CV, listy motywacyjne, podania

Tel. 06.66.42.64.08  
e-mail: sobczykanna@yahoo.pl  
(poniedziałek - sobota  
od 10:00 do 19:00)  
SIRET: 524 219 854 000 14

Informuję, że nie zajmuję się poszukiwaniem pracy i mieszkań

## PRZEPROWADZKI WE FRANCJI PRZEWÓZ PACZEK, MEBLI TOWARÓW DO POLSKI

- wynajem auta osobowego z szoferem

- dowóz na lotnisko (ceny do uzgodnienia)

**TE-MAR** e-mail: temar1978@gmail.com; 06 68 03 50 45

## TRANSPORT. Paryż → Warszawa → Białystok!

- PRZEPROWADZKI, - PACZKI, - CZĘŚCI SAMOCHODOWE, - ŻYWNÓŚĆ, - LAWETA.

06.27.58.68.36; (0048)790.237.831; E-mail: mariusztynecki@yahoo.pl

**WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT. 120€ - 60€!**  
**T. 06.20.03.34.85**

## BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

## Dr Danuta Baranowicz-Schouker chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle  
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15  
(mówimy po polsku)

## PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...  
Poradnictwo legalne



Pour votre  
publicité dans

**GŁOS  
KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE**

contactez :

**EDIREL-PUBLIREL**  
Editions Religieuses

35, av. St-Germain des Noyers 77400 ST-THIBAUT DES VIGNES Tél. 01 60 07 43 43 Fax. 01 60 07 05 06 - www.edirel.fr



# UBEZPIECZENIA PO POLSKU **Grażyna Lubicz Fernandes**

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

## KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS - www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP**  
POLONIA

## PROGRAM TV

27 sierpnia - 9 września 2012

### PONIEDZIAŁEK

27 SIERPNI

7<sup>05</sup> Rodzinka Dinka 7<sup>25</sup> Karino - serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>55</sup> Pogoda.pl 11<sup>10</sup> Prawdę mówiąc 11<sup>35</sup> Marzenia do spełnienia - serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia - serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Stacyjka - serial 13<sup>50</sup> M jak miłość - serial 14<sup>45</sup> Śląska Gala Biesiadna 15<sup>20</sup> Reporter Polski 15<sup>40</sup> Złotopolscy - telenowela 16<sup>10</sup> Naszaarmia.pl 16<sup>35</sup> Magazyn 16<sup>50</sup> Marzenia do spełnienia - serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Bezpośrednie połączenie - film 19<sup>00</sup> Klimaty i smaki 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia - serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości - Sport - Pogoda.pl 20<sup>50</sup> Wiedźmy - serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Laskowik Malicki 23<sup>40</sup> Argentynska Lekcja 0<sup>45</sup> Marzenia do spełnienia - serial 1<sup>15</sup> Karino - serial

### WTOREK

28 SIERPNI

7<sup>00</sup> Błękitne wakacje 7<sup>25</sup> Plecak peten przygód - serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 11<sup>35</sup> Marzenia do spełnienia - serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia - serial 12<sup>25</sup> Polonia w Komie 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> 1920 Wojna i miłość - serial 13<sup>45</sup> M jak miłość - serial 14<sup>40</sup> Maktowicz w podróży 15<sup>15</sup> Złotopolscy - telenow. 15<sup>50</sup> Festiwal Piosenki Rosyjskiej Zielona Góra 16<sup>50</sup> Marzenia do spełnienia - serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Ciuciu-babka - film 18<sup>55</sup> Zielonym do góry 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia - serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości - Sport - Pogoda.pl 20<sup>50</sup> Ojciec Mateusz - serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Koncert 23<sup>45</sup> Operacja Życie 0<sup>15</sup> Zacisze gwiazd 0<sup>45</sup> Marzenia do spełnienia 1<sup>15</sup> Plecak peten przygód - serial

### ŚRODA

29 SIERPNI

7<sup>00</sup> Wilnoteka 7<sup>25</sup> Znak Orła - serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 11<sup>35</sup> Marzenia do spełnienia - serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia - serial 12<sup>25</sup> Polonia w Komie 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Wiedźmy - serial 13<sup>45</sup> M jak miłość - serial 14<sup>45</sup> Błękitne wakacje 15<sup>15</sup> Złotopolscy - telenowela 15<sup>50</sup> Festiwal Młodych Talentów 16<sup>50</sup> Marzenia do spełnienia - serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Ja wam pokażę! - serial 18<sup>55</sup> Wilnoteka 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia - serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości - Sport - Pogoda.pl 20<sup>50</sup> Warto kochać - serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Kabaretowy Klub Dwójki 23<sup>40</sup> Złota 10 Przystanku Woodstock 0<sup>45</sup> Marzenia do spełnienia - serial 1<sup>15</sup> Znak Orła

### CZWARTEK

30 SIERPNI

7<sup>00</sup> Reporter Polski 7<sup>25</sup> Janka - serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 11<sup>35</sup> Marzenia do spełnienia - serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia - serial 12<sup>25</sup> Polonia w Komie 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Pogoda na piątek - serial 13<sup>45</sup> M jak miłość - serial 14<sup>40</sup> Skarby nieodkryte 15<sup>15</sup> Złotopolscy - telenowela 15<sup>45</sup> Koncert 16<sup>50</sup> Marzenia do spełnienia - serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Ja wam pokażę! - serial 18<sup>55</sup> Reporter Polski 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia - serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości - Sport - Pogoda.pl 20<sup>50</sup> Fatszerze - serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Pitbull - serial 23<sup>40</sup> Marsz wyzwolicieli 0<sup>45</sup> Marzenia do spełnienia - serial 1<sup>15</sup> Janka - serial 1<sup>45</sup> Dobranocka

### PIĄTEK

31 SIERPNI

7<sup>05</sup> Magazyn Medyczny 7<sup>25</sup> Serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 11<sup>35</sup> Marzenia do spełnienia - serial 12<sup>00</sup> Dwie strony medalu - serial 12<sup>25</sup> Polonia w Komie 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Pogoda na piątek - serial 13<sup>45</sup> Warto kochać - serial 14<sup>35</sup> Nie ma jak Polska 15<sup>15</sup> Złotopolscy - telenowela 15<sup>50</sup> Kabaretowy Klub Dwójki 16<sup>50</sup> Marzenia do spełnienia - serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Justyna - film 19<sup>00</sup> Wielkopolskie Parki Krajobrazowe 19<sup>15</sup> Dwie strony medalu 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości - Sport - Pogoda.pl 20<sup>50</sup> Na dobre i na złe - serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Pałac - dramat 0<sup>20</sup> Opole 2012 0<sup>45</sup> Marzenia do spełnienia - serial 1<sup>15</sup> Serial 1<sup>45</sup> Dobranocka

### SOBOTA

1 WRZEŚNIA

6<sup>05</sup> Złotopolscy - telenow. 8<sup>25</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 9<sup>10</sup> Szaleństwa Panny Ewy 10<sup>05</sup> Jak to działa 10<sup>40</sup> Atak Hitlera na Polskę 11<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>05</sup> Nie ma jak Polska 12<sup>40</sup> Ojciec Mateusz - serial 13<sup>30</sup> Maktowicz w podróży 14<sup>00</sup> Na dobre i na złe - serial 14<sup>50</sup> Polonia w Komie 15<sup>00</sup> Złota 10 Przystanku Woodstock 15<sup>55</sup> Kulturalni PL 17<sup>00</sup> Szlakiem gwiazd 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Pogoda na piątek - serial 18<sup>50</sup> Laskowik Malicki 19<sup>35</sup> Polonia w Komie 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości - Sport - Pogoda.pl 20<sup>45</sup> 1920 Wojna i miłość - serial 21<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 22<sup>30</sup> Jutro idziemy do kina - film 0<sup>15</sup> Nie ma jak Polska 0<sup>50</sup> Pogoda na piątek - serial

### NIEDZIELA

2 WRZEŚNIA

6<sup>00</sup> Marzenia do spełnienia(5) - serial 8<sup>20</sup> Szlakiem gwiazd 8<sup>45</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 9<sup>20</sup> Ziarno 9<sup>50</sup> Szkoła życia 10<sup>20</sup> Pod Tatrami 10<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 11<sup>00</sup> Święto Dziękczynienia za Plony Jasna Góra 13<sup>40</sup> Dokument 14<sup>30</sup> Lato Zet i Dwójki 15<sup>25</sup> Wielkopolskie Parki Krajobrazowe 15<sup>40</sup> Zapomniana rozgłośnia 16<sup>20</sup> Skarby nieodkryte 16<sup>45</sup> Polonia w Komie 16<sup>55</sup> Opole 2012 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Pogoda na piątek - serial 18<sup>50</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 19<sup>20</sup> Polonia w Komie 19<sup>30</sup> Kotysanka z tezką 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości - Sport - Pogoda.pl 20<sup>45</sup> Stacyjka - serial 21<sup>50</sup> Lato Zet i Dwójki 22<sup>40</sup> Pogoda.pl 22<sup>55</sup> Prawdę mówiąc 23<sup>20</sup> Pamiętaj o mnie 23<sup>40</sup> Dwie strony medalu - serial 0<sup>10</sup> Opole 2012 0<sup>50</sup> Pogoda na piątek - serial

### PONIEDZIAŁEK

3 WRZEŚNIA

7<sup>05</sup> Program poradn. 7<sup>25</sup> Karino - serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Prawdę mówiąc 11<sup>35</sup> Rajskie klimaty - serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia - serial 12<sup>25</sup> Polonia w Komie 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Stacyjka - serial 13<sup>55</sup> Opole 2012 14<sup>30</sup> Ziemia obiecana - rep. 14<sup>55</sup> Jak to działa 15<sup>35</sup> Złotopolscy - telenowela 16<sup>10</sup> Naszaarmia.pl 16<sup>35</sup> Euro-wiadomości 16<sup>50</sup> Rajskie klimaty - serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> KFP Opole 2009 18<sup>40</sup> Skarby nieodkryte 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia - serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości - Sport - Pogoda.pl 20<sup>50</sup> Londyńczycy - serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Gospodarka.pl 23<sup>25</sup> Tomasz Lis na żywo 0<sup>20</sup> Naszaarmia.pl 0<sup>45</sup> Rajskie klimaty - serial 1<sup>15</sup> Karino - serial

### WTOREK

4 WRZEŚNIA

7<sup>00</sup> Szlakiem gwiazd 7<sup>25</sup> Plecak peten przygód - serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 11<sup>35</sup> Rajskie klimaty - serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia - serial 12<sup>25</sup> Polonia w Komie 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> 1920 Wojna i miłość - serial 13<sup>45</sup> Program rozrywkowy 14<sup>45</sup> Tomasz Lis na żywo 15<sup>45</sup> Złotopolscy - telenowela 16<sup>15</sup> Gospodarka.pl 16<sup>50</sup> Rajskie klimaty - serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Program rozrywkowy 18<sup>55</sup> Słoneczna róg Unijnej 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia - serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości - Sport - Pogoda.pl 20<sup>50</sup> Ojciec Mateusz - serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Koncert 23<sup>45</sup> Na pierwszym planie 0<sup>25</sup> Flesz historii 0<sup>45</sup> Rajskie klimaty - serial 1<sup>15</sup> Plecak peten przygód - serial

**ŚRODA 5 WRZEŚNIA**

7<sup>05</sup> Wilnoteka 7<sup>25</sup> Znak Orła 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 11<sup>35</sup> Rajske klimaty - serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia - serial 12<sup>25</sup> Polonia w Komie 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Londyńczycy - serial 13<sup>45</sup> Kabaretowy Klub Dwójki 14<sup>50</sup> Na pierwszym planie 15<sup>35</sup> Złotopolscy - telenowela 16<sup>00</sup> Kultura Głupcze 16<sup>50</sup> Rajske klimaty - serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Program rozryw. 18<sup>55</sup> Wilnoteka 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia - serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości - Sport - Pogoda.pl 20<sup>50</sup> Warto kochać - serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Kabaretowy Klub Dwójki 23<sup>45</sup> Operacja życie 0<sup>20</sup> Ziemia obiecana - rep. 0<sup>45</sup> Rajske klimaty - serial 1<sup>15</sup> Znak Orła 1<sup>45</sup> Dobranocka

**CZWARTEK 6 WRZEŚNIA**

7<sup>00</sup> Festiwal Dzieciocy Suwatki 7<sup>25</sup> Janka 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 11<sup>35</sup> Rajske klimaty - serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia - serial 12<sup>25</sup> Polonia w Komie 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Pogoda na piątek - serial 13<sup>40</sup> Koncert 14<sup>45</sup> Operacja życie 15<sup>20</sup> Złotopolscy - telenowela 15<sup>50</sup> Progr. rozryw. 16<sup>50</sup> Rajske klimaty - serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Progr. rozryw. 18<sup>55</sup> Vacat 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia - serial 19<sup>45</sup> Dobranocka

**TRZYM PROGRAM****PONIEDZIAŁEK 27 SIERPNI**

7<sup>15</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski pkt. widzenia 7<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 8<sup>00</sup> Octava dies 8<sup>35</sup> Wieś to też Polska 9<sup>50</sup> Felieton 10<sup>00</sup> Rozmowy niedok. 11<sup>10</sup> Św. na każdy dzień 11<sup>15</sup> Jak my to widzimy 11<sup>45</sup> By odnowić oblicze ziemi 12<sup>45</sup> Św. na każdy dzień 12<sup>50</sup> Koncert życzeń 14<sup>05</sup> Św. na każdy dzień 15<sup>45</sup> Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 16<sup>10</sup> Savoir vivre 16<sup>30</sup> Tydzień z Ziemi Św. 16<sup>50</sup> Reportaż(2) 17<sup>45</sup> Informacje 18<sup>00</sup> Spotkanie Rodziny RM 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> Świat w obrazach 22<sup>10</sup> Reportaż 22<sup>40</sup> Św. na każdy dzień

**WTOREK 28 SIERPNI**

7<sup>15</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> Reportaż 8<sup>30</sup> Św. na każdy dzień 8<sup>35</sup> Muzyczne drogowskazy 9<sup>25</sup> Savoir vivre 9<sup>45</sup> Św. na każdy dzień(4) 15<sup>00</sup> Z wędką nad wodę 15<sup>45</sup> Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 16<sup>10</sup> Aktualności wksim 16<sup>15</sup> Kalejdoskop młodych 16<sup>45</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>00</sup> Drogowskazy zdrowia 17<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Aniot Pański 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> Świat w obrazach 22<sup>10</sup> Reportaż 22<sup>40</sup> Św. na każdy dzień

**ŚRODA 29 SIERPNI**

7<sup>15</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> Dla dzieci 8<sup>20</sup> Felieton 8<sup>30</sup> Św. na każdy dzień 8<sup>35</sup> Drogowskazy zdrowia 9<sup>45</sup> Św. na każdy dzień(2) 10<sup>30</sup> Audycja generalna 14<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 15<sup>45</sup> Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> Św. na każdy

20<sup>00</sup> Wiadomości - Sport - Pogoda.pl 20<sup>50</sup> Oficer - serial 22<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Pitbull - serial 23<sup>40</sup> August o sobie 0<sup>45</sup> Rajske klimaty - serial 1<sup>15</sup> Janka 1<sup>45</sup> Dobranocka

**PIĄTEK 7 WRZEŚNIA**

7<sup>00</sup> Program ekumeniczny 7<sup>25</sup> Tajemnice Wiklinowej Zatoki 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 11<sup>35</sup> Dwie strony medalu - serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia - serial 12<sup>25</sup> Polonia w Komie 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Pogoda na piątek - serial 13<sup>45</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 14<sup>20</sup> August o sobie 15<sup>20</sup> Złotopolscy - telenowela 15<sup>55</sup> Program rozrywkowy 16<sup>50</sup> Dwie strony medalu - serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Poziom 2.0 18<sup>55</sup> Magazyn 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia - serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości - Sport - Pogoda.pl 20<sup>50</sup> Na dobre i na złe 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 22<sup>45</sup> N Czołówka pasmowa 22<sup>45</sup> Pianista - dramat 1<sup>15</sup> Dwie strony medalu - serial 1<sup>45</sup> Dobranocka

**SOBOTA 8 WRZEŚNIA**

7<sup>15</sup> Złotopolscy(5) - telenowela 9<sup>35</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 10<sup>20</sup> Szatan z siódmej klasy - serial 11<sup>15</sup> Zatoğa Eko 11<sup>40</sup> Czwerej pancerni i pies 12<sup>45</sup> Pamiętaj o mnie 13<sup>05</sup> Ojciec Mateusz - serial 14<sup>00</sup> Na dobre i na złe - serial 15<sup>00</sup> Złota

10 Przystanku Woodstock 15<sup>55</sup> Kulturalni PL 17<sup>00</sup> Słownik polsko@polski 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> M jak miłość - serial 18<sup>50</sup> Laskowik Malicki 19<sup>35</sup> Polonia w Komie 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości - Sport - Pogoda.pl 20<sup>45</sup> 1920 Wojna i miłość - serial 21<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>00</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 22<sup>30</sup> Struktura kryształu - dramat 0<sup>15</sup> Słownik polsko@polski 0<sup>50</sup> M jak miłość - serial 1<sup>40</sup> Dobranocka

**NIEDZIELA 9 WRZEŚNIA**

6<sup>00</sup> Rajske klimaty(4) - serial 7<sup>50</sup> Dwie strony medalu - serial 8<sup>25</sup> Polonia 24 - Pogoda.pl 9<sup>00</sup> Magiczne drzewo 9<sup>30</sup> Ziarno 10<sup>05</sup> Stawka większa niż życie 11<sup>05</sup> Szlakiem gwiazd 11<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Aniot Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>45</sup> Pod Tatrami 13<sup>00</sup> Msza św.- kościół Ap. Piotra i Pawła Nowy Żmigród 14<sup>20</sup> Kocham Cię Polsko! 15<sup>20</sup> Polonia w Komie 15<sup>25</sup> Program rozryw. 15<sup>50</sup> Dzika Polska - serial 16<sup>20</sup> Skarby nieodkryte 16<sup>50</sup> Salon Polonii 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> M jak miłość - serial 18<sup>50</sup> Wideoteka 19<sup>15</sup> Wakat 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości - Sport - Pogoda.pl 20<sup>45</sup> Ranczo - serial 21<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>00</sup> Tygodnik.pl - Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Kocham Cię Polsko! 23<sup>50</sup> Salon Polonii 0<sup>25</sup> Program rozryw. 0<sup>50</sup> M jak miłość - serial □

**27 sierpnia - 2 września 2012**

dzień 16<sup>10</sup> Na zdrowie 16<sup>30</sup> Pasjonaci 16<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>00</sup> Po str. prawdy 18<sup>00</sup> Aniot Pański 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> Świat w obrazach 22<sup>10</sup> Reportaż 22<sup>40</sup> Św. na każdy dzień

**CZWARTEK 30 SIERPNI**

7<sup>15</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> Dla dzieci 8<sup>30</sup> Św. na każdy dzień 8<sup>35</sup> Na zdrowie 8<sup>55</sup> Pasjonaci 9<sup>45</sup> Św. na każdy dzień 9<sup>50</sup> Felieton 11<sup>10</sup> Św. na każdy dzień 11<sup>15</sup> Po str. prawdy 13<sup>25</sup> Św. na każdy dzień(2) 15<sup>45</sup> Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 16<sup>10</sup> Z wędką nad wodę 16<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>00</sup> Na tropie 17<sup>30</sup> Reportaż 17<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 18<sup>00</sup> Aniot Pański 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> Świat w obrazach 22<sup>40</sup> Św. na każdy dzień

**PIĄTEK 31 SIERPNI**

7<sup>15</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> Dla dzieci 8<sup>30</sup> Św. na każdy dzień 8<sup>35</sup> Z wędką nad wodę 9<sup>20</sup> Św. na każdy dzień 9<sup>25</sup> Na tropie 9<sup>50</sup> Felieton 11<sup>10</sup> Św. na każdy dzień 11<sup>15</sup> Wyptyń na głębię 14<sup>20</sup> Św. na każdy dzień 15<sup>45</sup> Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 16<sup>10</sup> Porady medyczne 17<sup>00</sup> Jazda próbna 17<sup>30</sup> Reportaż 17<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 18<sup>00</sup> Aniot Pański 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton 21<sup>00</sup> Apel

Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> Świat w obrazach 22<sup>10</sup> Wykład 22<sup>40</sup> Św. na każdy dzień

**SOBOTA 1 WRZEŚNIA**

7<sup>15</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> Dla dzieci 8<sup>30</sup> Św. na każdy dzień 8<sup>35</sup> Porady medyczne 9<sup>05</sup> Św. na każdy dzień 9<sup>35</sup> Felieton 9<sup>45</sup> Św. na każdy dzień(3) 11<sup>35</sup> Jazda próbna 12<sup>00</sup> W Namiocie Słowa 13<sup>10</sup> Św. na każdy dzień(3) 14<sup>50</sup> 7 sakrament 15<sup>20</sup> Tak mówi Amen 15<sup>30</sup> Koncert życzeń 16<sup>10</sup> Muzyczne drogowskazy 17<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Aniot Pański 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Zaczepnij ze źródła 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> Świat w obrazach 22<sup>10</sup> Reportaż 22<sup>40</sup> Św. na każdy dzień

**NIEDZIELA 2 WRZEŚNIA**

7<sup>15</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> M. Buczek 8<sup>30</sup> Św. na każdy dzień 8<sup>35</sup> Koncert życzeń 9<sup>05</sup> Św. na każdy dzień 9<sup>15</sup> Przegląd Niedzieli 9<sup>20</sup> Zaczepnij ze źródła 9<sup>30</sup> Msza Św. 10<sup>30</sup> 7 sakrament 11<sup>00</sup> Dla dzieci 11<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 12<sup>00</sup> Aniot Pański 12<sup>30</sup> Wieś to też Polska 13<sup>35</sup> By odnowić oblicze ziemi 15<sup>45</sup> Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 16<sup>10</sup> Koncert życzeń 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> Aniot Pański 18<sup>15</sup> Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Octava Dies 22<sup>10</sup> Jak my to widzimy 22<sup>40</sup> Św. na każdy dzień. □

Program Telewizji Trwam, od poniedziałku 3 września do niedzieli 9 września, ma taką samą ramówkę programową, co w tym tygodniu.

*Hurra...  
nareszcie koniec wakacji  
i wracamy do szkoły!*

